Nr. 56. Czwartek, 9 Marca 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wyno i rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 3. ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. - - Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z 2 marca b. r. nadać najłaskawiej dyrektorowi policyi w Krakowie radcy dworu Karolowi Englischowi, w ponownem uznaniu jego znakomitej służby, krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Pan Namiestnik zamianował koncypistów Namiestnictwa: Stanisława Kwiatkowskiego, Władysława Jarosza i Juliana Poznańskiego prowizorycznymi komisarzami powiatowymi, zaś konceptowych praktykantów Namiestnictwa: Zdzisława Gepperta, Józefa Brodnickiego i Juliusza Łempickiego prowizorycznymi koncypistami Namiestnictwa i przeniósł komisarzy powiatowych: Ferdynanda Popiela ze Skałatu do Tarnopola, Wincentego Gąsiewicza z Rawy do Bohorodczan, Jana Orobkiewicza z Tarnopola do Kołomyi, Wiktoryna Reichelta ze Lwowa do Jarosławia, Karola Kuryłowicza z Jaworowa do Lwowa, Leopolda Hendricha z Mielca do Myślenic, Emila Schutta z Tarnowa do Rzeszowa, Karola Fettera z Krakowa do Tarnowa, Władysława Pizara z Pilzna do Nowegotargu, Antoniego Hołodyńskiego z Żywca do Pilzna, Gwidona bar. Battaglię z Nowegotargu do Krakowa, Mieczysława Aleksandrowicza z Brodów do Gródka, Bronisława Wajdowicza z Krosna do Zbaraża, dr. Zygmunta Lenczewskiego z Bohorodczan do Borszczowa, Adama Krechowieckiego z Jarosławia do Lwowa, Dyonizego Zawadzkiego z Trembowli do Brodów; prowizorycznych komisarzy powiatowych: Pawła Derenowskiego z Myślenic do Mielca, Władysława Jarosza z Gródka do Rawy, Juliana Poznańskiego ze Lwowa do Żywca, koncypistę Namiestnictwa Ludwika Bernackiego z Cieszanowa do Jaworowa, prowizorycznych koncypistów Namiestnictwa: Włodzimierza Boguckiego z Borszczowa do Trembowli, Władysława Towarnickiego ze Zbaraża do Krosna i Jerzego Piwockiego ze Lwowa do Skałatu, w końcu konceptowego praktykanta Namiestnictwa Wincentego Ferdynanda dw. im. Dobrowolskiego z Namiestnictwa do Cieszanowa.

Reskryptem z dnia 2 stycznia 1882 r. udzieliło wys. c. k. Ministerstwo handlu i kr. węgierskie Ministerstwo rolnictwa, przemysłu i handlu Antoniemu Kerekjarcie, inżynierowi Lwowsko-Czerniowieckiej kolei we Lwowie, wyłącznego przywileju na przeciąg jednego roku na zamek bezpieczeństwa przy wagonach towarowych. Opis przywileju, o którego utrzymanie w tajemnicy nie proszono, zachowanym jest w c. k. Archiwum przewilejowem do wolnego przeglądu.

Dnia 8 marca 1882 r. wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt X dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 26. Rozporządzenie ministerstwa z 6 marca 1882 r. o zaprowadzeniu stanu wyjątkowego w obrębie starostw Cattara, Metkowic i Raguzy.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 marca.

Teraz już sam naturalny i normalny rozwój stosunków krok za krokiem zadaje kłam wszystkim sądom i przepowiedniom, któremi od trzech lat, t. j. od objęcia steru przez hr. Taaffego lewica i jej organa trzymały w naprężeniu uwagę i oczekiwania swojej klienteli politycznej. Antiliberalnym i antikonstytucyjnym nazwano gabinet hr. Taaffego od samego początku i we wszystkiem, co tylko podjął, starano się upatrzeć bodaj cień zarzutu tego rodzaju, bodaj pozór dążności urojonej. Mowcy lewicy wytężali w tym celu całą swoją wymowę dyalektyczną, organa lewicy posuwały się do granic, w których sofisterya zamienia się w rozmyślne i złośliwe przekręcanie prawdy, a mimo to wszystko powiodło się podtrzymać nieufność tylko w tej szczupłej frakcyi nieprzejednanych i nieprzekonanych, która ani przejednaną ani przekonaną być nie pragnie. Ogół z początku niezawodnie więcej skłonny do podzielania obaw lewicy, aniżeli do polegania na oświadczeniach gabinetu, powoli, stopniowo, ale bez przerwy otrząsał się z uprzedzeń i urojeń, aż w końcu zaszedł wypadek, który usunąć musiał resztę chwiejności w opinii i sądzie. Hr. Taaffe oświadczył się otwarcie za rozszerzeniem prawa wyborczego na klasę opłacających 5 zł. podatku, a więc oświadczył się za reformą, której liberalną i konstytucyjną dążność chyba przewrotność zakwestyonować może. Rozszerzenie prawa wyborczego bowiem uchodzi i uchodzić może nietylko w Austryi lecz w całym świecie za próbę liberalnego i konstytucyjnego ducha polityki. Wszakże celem tej reformy jest przyznanie licznym kołom ludności najcenniejszego prawa politycznego i wprowadzenie nowych żywiołów na widownię życia konstytucyjnego, a więc chodzi tu o dzieło liberalne i konstytucyjne *par excellence.*

Sprawa ta stanęła tak, że lewica pod karą zupełnej utraty kredytu politycznego u swoich wyborców, musi iść w jednym szeregu z prawicą i rządem. Sytuacya tak jest przymusowa, że żaden z organów lewicy, tak zresztą niewyczerpanych w pomysłach, nie odważył się wypowiedzieć odmiennego zdania. Nie ma nawet czasu pocieszyć się, bo powoływanie się na to, że stronnictwo wiernokonstytucyjne zawsze myślało o rozszerzeniu prawa wyborczego, stanowi zamiast usprawiedliwienia, oskarżenie się o nieudolność lub brak szczerej chęci. Tyle lat przecież stało stronnictwo wiernokonstytucyjne u steru i wszechwładnem było na polu ustawodawstwa, więc jeżeli mimo to nie rozszerzyło prawa wyborczego, to w własnym interesie nie powinnoby dziś nawet przyznawać się do tego, że myślało o reformie i chciało ją przeprowadzić.

Stara piosnka o zamachu na stanowisko Niemców w Austryi powtórzona została i tym razem. Reforma wyborcza ma mieć na celu „zdławienie (*Erdrosselung*) niemieckości", jak się wyraża jeden z organów lewicy. Gdzież logika? Jeżeli stronnictwo wiernokonstytucyjne samo szczerze myślało o rozszerzeniu prawa wyborczego — a utrzymuje to właśnie ów organ obawiający się zdławienia niemieckości — to nie ma obawy, żeby niemieckość doznała takiej katastrofy. O takiem samobójstwie nie myślało przecież stronnictwo wiernokonstytucyjne, nosząc się z planem reformy. Praktyka wykazała owszem, że każdy projekt reformy wyborczej, podniesiony w stronnictwie wiernokonstytucyjnem, miał na celu głównie pokrzepienie żywiołu niemieckiego tam, gdzie wśród pewnych warunków był co najmniej zagrożony.

LISTY PARYSKIE

CXVIII.

Maskarada nieustająca. Nie ma już karnawału, bo nie ma już postu! Terpsychora na pensyi. Nekrolog Mabillu. Piwo niemieckie i werwa francuska. Mabille *e tutti quanti.* Owacye dla Wiktora Hugo. *Barbarine* Musseta. Po trzydziestu latach. Wskrzeszenie *Barberiny.* Treść sztuki. Panna Fayghine i jej niefortunny debiut w sali Moliera.

(Dokończenie.)

Théâtre français, *Gaité* i Odeon uczciły genialnego poetę bezpłatnemi widowiskami, danemi w niedzielę w godzinach popołudniowych. W *Théâtre français* przedstawiono *Hernaniego.* Sala tego teatru obejmuje tylko 1500 miejsc, tym razem kontrola przy wejściu obliczyła 2300 widzów, ośmset osób więcej niż zwykle. Jakim sposobem pomieścił się ten nadmiar? Entuzyazm widocznie czyni ludzi elastycznymi, a przynajmniej pozwala mniej uważać na drobne niedogodności. Nie byłem tam, nie mogę więc powiedzieć, czy artyści grali lepiej niż zwykle, ale to pewna że po każdym akcie, co się zwykle nie zdarza, wszyscy byli wywoływani.

Przy zaczęciu piątego aktu Wiktor Hugo wsunął się po cichutku do loży dyrektora teatru, p. Perrin, która tak jest urządzoną, że z niej można dogodnie widzieć całą scenę, nie będąc widzianym z sali, ale czy to przez instynkt, czy jakim innym sposobem, dość, że autor *Hernaniego* jeszcze nie usiadł w głębi loży, kiedy publiczność dowiedziała się o jego przybyciu i cała sala zagrzmiała okrzykiem: *Vive Victor Hugo!* I okrzyk ten powtarzał się przez dziesięć minut. Po skończonym dramacie, zasłona jeszcze raz się podniosła i ukazało się marmurowe popiersie solenizanta dłuta Davida d' Angers na wzniesieniu pokrytem kwiatami, a Mounet Sully wypowiedział piękny wiersz Franciszka Coppée.

Przy wyjściu z teatru plac tak był zapełniony, że powóz Wiktora Hugo potrzebował blisko pół godziny czasu, żeby się wydostać na drogę do ulicy St. Honoré, to jest o pięćdziesiąt kroków od teatru.

W teatrze Gaité, gdzie grano dramat *Quatre vingt treize*, pani Marie Laurent deklamowała wiersz Eugeniusza Manuel, a w Odeonie Paul Monnet odczytał wiersz pana Louis de Gramont. Wszędzie zapał natłoczonej publiczności nie miał prawie granic.

Po obiedzie w gronie rodziny odbyła się recepcya bliższych przyjaciół i znajomych, którzy zapełnili obszerne salony mieszkania solenizanta i gdzie przybyła deputacya komitetu, który w zeszłym roku zajmował się uorganizowaniem uroczystości, a tym razem złożył solenizantowi w darze prześliczny bronzowy posąg Mojżesza, kopię z Michała Anioła, na postumencie marmurowym z napisem: Wiktorowi Hugo wielbiciele jego geniuszu 27 lutego 1881 r.

We dwie godziny po skończeniu bezpłatnego przedstawienia *Hernaniego*, *Théâtre français* dał nam świetną uroczystość drugiego Tytana współczesnej poezyi, Alfreda de Musset. Było to przedstawienie po raz pierwszy na scenie trzyaktowej komedyi prozą p. t. *Barberine* (pierwotny tytuł był: *la Quenouille de Barberine*).

Ciekawa jest historya tego dzieła Alfreda de Musset; zdawałoby się prawie, że dla niego stworzonem było przysłowie: *Habent sua fata libelli....*

Trzydzieści lat temu, 16 sierpnia 1851 r., komitet, zajmujący się czytaniem dzieł nadesłanych dyrekcyi tego teatru, zgromadził się pod przewodnictwem pana Arsen Howsaye, ówczesnego dyrektora Moljerowskiej sceny, dla wysłuchania trzyaktowej komedyi: *la Quenouille de Barberine*, po czem, po odejściu autora, który sam dzieło swoje odczytał, odbyło się sekretne głosowanie członków komitetu, które dało następujący rezultat: Białych gałek, to jest za przyjęciem, 4; czarna, za zupełnem odrzuceniem 1; czerwonych, wskazujących potrzebę znacznego przerobienia, 5. Wskutek takiego rezultatu głosowania, komitet oświadczył, że sztuka ta potrzebuje znacznych poprawek, co właściwie jest tylko grzecznem wypowiedzeniem, że sztuka została odrzucona.

Słusznie obrażony tą decyzyą autor dał swoją komedyę do druku, oświadczając przez to samo, że nie widzi potrzeby żadnych zmian w jej treści ani tekscie.

Dwadzieścia pięć lat minęło. Alfred de Musset, którego kilka jednoaktowych drobnostek zwanych *proverbes* do dziś jeszcze zachwyca publiczność sali Molierowskiej, dawno już umarł, kiedy dzienniki nie bez podziwienia zamieściły 2 maja 1876 r. nowe sprawozdanie komitetu komedyi francuskiej z posiedzenia w tym dniu odbytego, pod przewodnictwem nowego i dzisiejszego jeszcze dyrektora p. Perrin. a publiczność z niemniejszem podziwieniem przeczytała, że tym razem komitet, do którego prócz pana Perrin należeli Got, Delaunay, Maubaut, Coquelin starszy, Febvre, Talbot i Thirion, jednozgodnością głosów przyjął do przedstawienia odrzuconą przed dwudziestu pięciu laty komedyę Musseta.

Upłynęło jeszcze sześć lat w oczekiwaniu, ale nareszcie przedwczoraj *Barberine* ujrzała światło kinkietów teatralnych, którego jej komitet 1851 r. odmówił.

Nie można mieć za złe, gotówbym nawet powiedzieć, że należy się wdzięczność dzisiejszej dyrekcyi *Théâtre français*, że nam dała słyszyć ten śliczny język, powabny, dźwięczny, poprawny, rzeźbiony i malowniczy, którym Alfred de Musset tak zachwycająco umie przemawiać. Mniejsza tam o to, że *Barberine* jest dziełem rzeczywiście nie bardzo scenicznem, że nie bardzo zgadza się z przyjętemi konwencyonalnie formami, że się rozwija w sferze idealnej i fantastycznej, że mało ma charakteru i jednolitości — ale za to jakież tam porywające peryody, jakie szczęśliwe kontrasty, jakie szlachetne uczucia, jakie rozkoszne nawet niekonsekwencye!...

Barberine jest ubóstwianą małżonką hrabiego Ulryka. Z wdziękami urody łączy ona wszystkie przymioty szlachetnej wielkiej damy i dobrej gospodyni domu — nie ma żadnej robótki kobiecej, w której nie byłaby biegłą, żadnego pięknego talentu, któryby był jej obcym; żaden *major domi* nie potrafiłby lepiej urządzić świetnego przyjęcia dostojnych gości zamku. Dodajmy do tego, że hrabina śmiało dosiada wpół dzikiego wierzchowca, lubi polować z sokołem, a obok tego utrzymuje rachunki domowe jak najbieglejszy buchhalter. Dlatego to mąż kocha ją nad wszelki wyraz, ufa jej ślepo i bez obawy udaje się na dwór Beatryczy Arragońskiej, królowej węgierskiej, zostawiając na długo może ubóstwianą żonę, która przez ten czas zajmować się będzie zamkiem i jego lennościami i codzień po dwa razy wstępować na szczyt wieży zamkowej, wyglądając powrotu męża.

Na dworze królewskim młody trzpiot, baron de Roumberg, żartuje sobie z ufności hrabiego Ulryka i posuwa się aż do proponowania zakładu, że potrafi zdobyć serce hrabiny Barberine. Hrabia obrażony wyzywa go na pojedynek, ale królowa, zgromiwszy młodego samochwała, który myślą i słowem obraża nieznaną sobie niewiastę, skłania hrabiego do przyjęcia zakładu i Roumberg z listem polecającym hrabiego jako gość udaje się do jego zamku.

Oto treść dwóch pierwszych aktów, ubogich w akcyę ale zachwycających formą wykonania.

Trzeci akt dłuższy jest niż dwa pierwsze razem wzięte. Roumberg przybywa i za-

Sama podstawa reformy wyklucza posądzenie, jakoby chodzić tu mogło o korzyści dla jednego tylko stronnictwa lub dla pewnej narodowości. Podstawa opłacanego podatku jest zupełnie neutralną pod tym względem.

KORESPONDENCYE

Berlin, 7 marca.

□ W sejmie pruskim spodziewano się dzisiaj księcia Bismarcka, ponieważ na porządku dziennym znajdowała się nowa pozycya w sumie 90.000 marek dla poselstwa pruskiego przy Stolicy Apostolskiej a kanclerz już w parlamencie był przyrzekł, że przy obradach nad tą pozycyą ewentualnie krajowi udzieli nowych wiadomości o stanie układów z Rzymem. Oczekiwania ciekawych zostały jednak zawiedzione; podsekretarz stanu w wydziale dla spraw zagranicznych dr. Busch oświadczył, że książę Bismarck z powodu lekkiej niedyspozycyi do sejmu przybyć nie może.

Zastępca rządu nie mógł oczywiście milczeniem pominąć, że przeszło siedm lat temu zniesiono ambasadę niemiecką przy Stolicy Apostolskiej, jednakże lekko tylko dotknął przyczyny tego kroku, który swego czasu do żywego oburzył ludność katolicką. Mowca przedstawił sejmowi pokojowe usposobienie Leona XIII i podnosił, że państwo liczące między poddanymi swoimi przeszło 8 milionów katolików winno się starać o to, aby poseł osobny zastępował liczne interesa katolickich poddanych wobec głowy kościoła. Zarzucono z opozycyi panu Buschowi, że najodpowiedniejszymi obrońcami interesów katolickich są biskupi; na to nie dał już podsekretarz stanu odpowiedzi, lecz obszernie rozwodził się nad tem, że i państwu wiele na tem zależy, aby z poglądami rządu zapoznawano papieża urzędownie i aby sprawy osobiste, jak nominacyę biskupów, załatwiano nie na żmudnej drodze pisemnej, lecz przez odpowiedniejsze przedstawienia ustne uwierzytelnionego zastępcy rządowego.

Zasadniczo oświadczyli się przeciwko utworzeniu poselstwa narodowo-liberalni i postępowcy, w których imieniu przemawiali dr. Weber, kierownik znacznej części prasy liberalnej, i profesor Virchow. Pierwszy powtórzył argumenta, które już w grudniu roku 1874 ks. Bismarck przytaczał przeciwko utrzymaniu ambasadora niemieckiego w Rzymie, mianowicie, że wyznawcy pewnej religii nie mają prawa żądać, aby przy naczelniku hierarchii kościelnej utrzymywano królewskiego posła; jeżeliby w szczególnych przypadkach interes państwa miał wymagać dyplomatycznego rokowania z Stolicą Apostolską, można za każdym razem wysłać kogo do Rzymu. Zdaniem mowcy już dlatego trzeba wykreślić pozycyę nową, żeby oświadczyć rządowi, że sejm nie pochwala prowadzonych z Stolicą Apostolską rokowań, i gani sposób, w jaki się walce kościelnej chce położyć koniec. Virchow podnosił także, że naród włoski będzie obrażony postępowaniem rządu pruskiego.

Na wszystkie te zarzuty odpowiadali już nie komisarze rządowi, lecz zwolennicy polityki ks. Bismarcka, konserwatyści Stengel i hr. Limburg-Stirum. Ostatni zwrócił uwagę na ustawę gwarancyjną, przez którą Włosi sami oświadczyli, że utrzymanie poselstw przy Stolicy Apostolskiej z ich uczuciami narodowemi nic nie ma wspólnego, jak też że liczne państwa mają reprezentantów swoich w Rzymie.

Windthorst widzi w przywróceniu poselstwa oznakę pokojowego usposobienia rządu i spodziewa się, że z czasem z poselstwa pruskiego wyrobi się ambasada niemiecka. Mowca katolicki unikał wywodów o polityce kościelnej, lecz przypominał sejmowi, że bez porozumienia się z Stolicą Apostolską pokój w dziedzinie kościelnej przywróconym być nie może.

Znaczną większością głosów zapisano nową pozycyę do budżetu.

Obrady komisyi kościelnej jutro się zakończą, prawdopodobnie tak, że i przedłożenie rządowe i poprawki pojedynczych frakcyj będą odrzucone.

Rada państwa.

(CCV posiedzenie Izby poselskiej.)

† **Wiedeń**, 7go marca. (*Kor. Gaz. Lwow.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 5.

W dalszym ciągu szeczgółowych rozpraw budżetowych idzie pod dyskusyę tytuł szkół średnich z sumą wydatków 4,406.135 zł., dochodów 823,967 zł., w obu liczbach zgodny z preliminarzem rządowym.

Pos. Hewera użala się na upośledzenie Czechów wobec Niemców pod względem liczby skarbowych szkół średnich i oświadcza, że głosuje za budżetem jedynie w tej nadziei, iż rząd nie będzie już wahał się wymierzyć Czechom sprawiedliwości.

Pos. Ciani obawia się zwinięcia włoskiego gimnazyum w Trydencie, gdy tamtejsze niemieckie będzie uzupełnione, i żąda, aby rząd oświadczył się w tej mierze.

Komisarz rządowy, szef sekcyi Fidler zapewnia, że gimnazyum włoskiemu z uzupełnienia niemieckiego nie zagraża żadne niebezpieczeństwo.

Pos. Kronawetter omawia rozporządzenie ministra oświecenia z dnia 20 sierpnia r. 1880, które zwraca uwagę dyrektorów szkół średnich na zbyt wielką liczbę takich uczniów, którym niedostaje materyalnych ani osobistych warunków uczęszczania do szkoły średniej. Mowca dopatruje się w tem zamiaru odsunięcia klas niższych od nauk gimnazyalnych, a ztąd też od nabycia uzdolnienia do urzędów publicznych. Ubolewa przeto nad duchem rozporządzenia stanowiącego tylko nowy dowód, że wszystkie inne sfery sprzysięgły się na klasę maluczkich, aby w żaden sposób nie pozwolić jej się podźwignąć.

Pos. Tilszer najzupełniej się zgadza na wywody pos. Kronawettera; ale nie to nakłoniło go do zabrania głosu, lecz uznanie konieczności zreformowania szkół średnich w tym duchu, aby ustał podział na gimnazya i szkoły realne, tak żeby obie kategorye były złączone i żeby z każdej szkoły średniej można przejść do studyów uniwersyteckich lub akademiczno-technicznych. Mowca wnosi w tym duchu rezolucyę, która jednak nie zyskuje dostatecznego poparcia.

Tytuł szkół średnich przyjęto.

Wydatki na biblioteki naukowe w ilości 22.300 zł. uchwalono bez dyskusyi. Następuje tytuł specyalnych zakładów naukowych z sumą wydatków 946.887 zł., czyli o 2746 zł mniejszą od preliminarza rządowewego, dochodów zaś 35.723 zł. zgodnie z preliminarzem rządowym.

Pos. Hallwich stwierdza, że na szkoły przemysłowe wyższe, niższe i najniższe razem z sumy wydatków tego tytułu przypada tylko 444.870 zł., co w porównaniu z wydatkami innych państw, konkurujących z Austryą na polu przemysłu, jest zbyt mało, zwłaszcza wobec upadania przemysłu, któremu nadto z projektu nowej ustawy przemysłowej nowe zagrażają niebezpieczeństwa. Mowca krytykując ten projekt jako reakcyjny. Tak samo w duchu ujemnym krytykuje mowca wniesioną do Izby wyższej nowelę do ustawy szkolnej.

Pos. Adamek, podobnie jak powyżej pos. Hewera co do szkół średnich, uskarża się na upośledzenie Czechów wobec Niemców co do szkół przemysłowych.

Pos. Wiesenburg utrzymuje, że dla wykształcenia przemysłowego za mało się dzieje, chociaż wiążą się z nim ważne cele państwowe. Mowca pragnie takiego uwzględnienia klas robotniczych pod względem wykształcenia, żeby stan ten doszedł do utworzenia dlań Izb robotniczych, a przez nie do reprezentacyi w Radzie państwa.

Pos. Banhans uprasza rząd o zbudowanie gmachu dla szkoły przemysłowej w Reichenbergu, aby uczniowie niemieccy nie byli zniewoleni udawać się do Niemiec, z czego możnaby ukuć przeciw Niemcom broń, że stało się to tylko z opozycyi przeciw gabinetowi teraźniejszemu.

Tytuł specyalnych zakładów naukowych przyjęto. Następuje tytuł szkół ludowych z sumą wydatków 1,673.968 złr., czyli o 6100 złr. mniejszą, dochodów zaś 81.800 złr. t. j. takąż, jaką rząd preliminował.

Pos. Hoffer obszernie rozwodzi się o niedopuszczeniu państwowej inspekcyi szkolnej przez przełożoną PP. Salezyanek w Wiedniu w szkole tegoż klasztoru, z czego mowca wysnuwa argumenty przeciw dzisiejszemu ministerstwu oświecenia, że nie czyni nic, chyba to tylko, co dogadza uroszczeniom klerykalnym. Mowca krytykuje nowelę do ustawy szkolnej jako reakcyjną i klerykalną.

Na tem przerwano obrady.

Pos. Meznik zrzeka się miejsca w komisyi stemplowej.

Koniec posiedzenia o godzinie 3 minut 50. Następne jutro.

Bank Krajowy.

(Ciąg dalszy.)

B. Stosunck dłużnika hipotecznego do zakładu.

§. 11. Dłużnik obowiązany jest opłacać oznaczone w skrypcie dłużnym raty (obejmujące spłatę prowizyi i kapitału) w ustanowionych półrocznych terminach z góry, tudzież uiszczać równocześnie dodatek na koszta zarządu. Stopę procentową pożyczek i wysokość dodatku na koszta zarządu ustanowi Wydział krajowy na wniosek dyrekcyi i po wysłuchaniu Rady nadzorczej.

§. 12. Dłużnik może spłacić kapitał pożyczony także przed upływem ustanowionego terminu w całości lub w części, jeżeli kwota kapitału, której spłatę ofiaruje, wynosi jedną, lub więcej całych umówionych rat kapitałowych, i jeżeli dłużnik rzeczoną kwotę sześć miesięcy pierwej wypowie, albo uiści od niej umówioną prowizyę za czas do upływu tego terminu niedostający. Wszelkie spłaty kapitału ponad plan umorzenia mogą być uskutecznione jedynie w jednym z terminów, dla spłaty rat ustanowionych.

§. 13. Prowizya i umówione raty umorzenia mają być zawsze uiszczane w gotówce, w wylosowanych i płatnych już listach zastawnych, lub zapadłych kuponach, wszelkie zaś spłaty kapitału, którebу dłużnik chciał uskutecznić nad plan umorzenia, wolno mu uiścić w listach zastawnych wartości nominalnej, lub w gotówce.

§ 14. Dla ulżenia dłużnikom każdy termin spłaty rat pożyczkowych obejmować będzie dni piętnaście, tak, że dopiero po upływie piętnastego dnia od nieuiszczonych rat obliczaną będzie prowizya zwłoki, która jedynie w gotówce może być uiszczoną.

§. 15. Bank upoważnionym jest żądać od dłużnika: a) ażeby wykazał się uiszczeniem opłaty asekuracyjnej od budynków, których wartość została wziętą w rachubę przy wymiarze pożyczki; b) aby wykazał się uiszczeniem podatków opłacanych z nieruchomości za hipotekę służącej; c) aby wykazał się uiszczeniem prowizyi od innych kapitałów, ciążących na tej samej hipotece, a poprzedzających pożyczkę zaciągniętą w zakładzie.

§. 16. Bank krajowy ma prawo nawet bez porozumienia się z dłużnikiem hipotecznym dopełniać na jego rachunek wypłaty należnych z dóbr obciążonych pożyczką hipoteczną podatków i innych ciężarów, jak niemniej renty i procentów od kapitału, poprzedzającego na hipotece wierzytelność banku, oraz premii asekuracyjnej. Bank krajowy może umówić się z jednym z zakładów asekuracyjnych krajowych o spłatę premii asekuracyjnej z kasy swojej i żądać od dłużnika hipotecznego zwrotu takowej przy spłacie rat amortyzacyjnych pożyczki.

§. 17. W razie klęski pożaru dłużnik obowiązany jest przywrócić realność uszkodzoną, na którą pożyczka udzieloną została, do stanu, w jakim znajdowała się w chwili udzielenia pożyczki, a to w terminie przez bank oznaczonym. Jeżeli zachodzi obawa, że dłużnik nie przywróci uszkodzonej realności do pierwotnego stanu, bank ma prawo zażądać od zakładu ubezpieczeń, aby nagrodzenie szkody wypłacanem było poszkodowanemu częściowo w miarę odbudowania. Bank krajowy może umówić się z zakładem ubezpieczeń o ewentualną wypłatę zabezpieczonej sumy wprost do swej kasy na rachunek ubezpieczonego.

§. 18. Jeżeli dłużnik nie uiści w oznaczonym terminie raty, w skrypcie dłużnym ustanowionej, lub nie dopełni obowiązku w §. 17. oznaczonego, będzie bank krajowy uprawnionym ściągnąć w drodze egzekucyjnej całą należytość swoją bez poprzedniego wypowiedzenia. W razie, jeżeli hipoteka takiej uległa zmianie, że nie daje już bankowi krajowemu zabezpieczenia w statucie wymaganego, służy zakładowi prawo wypowiedzenia całej wierzytelności na trzy miesiące bez względu na pierwotnie umówiony termin spłaty.

§. 19. Dłużnik może żądać w każdym czasie pokwitowania na spłaconą dotąd część pożyczki z zezwoleniem na wykreślenie tej spłaconej sumy ze stanu biernego nieruchomości za hipotekę służącej.

§. 20. Jeżeli przynajmniej czwarta część pożyczonego kapitału spłaconą została, może dłużnik żądać ustanowienia nowego planu amortyzacyjnego dla reszty pożyczki.

§. 21. Celem ściągnięcia zaległych prowizyj i rat umarzających od pożyczek hipotecznych, oraz innych należytości, które dłużnik hipoteczny zobowiązał się uiścić, może bank żądać egzekucyi politycznej, lub sądowej. Wrazie egzekucyi sądowej służą zakładowi przywileje wymienione w art. II do IV rozporządzenia ministeryalnego z dnia 28go października 1865 Nr. 110 dzien. pr. p., zaś w razie sekwestracyi prawo określone w § 5 rozporządzenia ministeryalnego z 18go lipca 1859 (Dz. pr. p. Nr. 130).

§. 22. Bankowi krajowemu służy wolność od opłat przy dokumentach, oraz wolność od opłaty stempla od wydawanych listów zastawnych i kuponów w myśl ustawy z dnia 10 lipca 1865 Nr. 55 Dz. p.p. i rozporządzenia ministerstwa skarbu z dnia 16 stycznia 1866 Nr. 9 dz. pr. p. Wszelkie inne opłaty stemplowe, lub w innej formie pobierane, jakieby należały skarbowi publicznemu od pożyczki hipotecznej lub połączonych z nią czynności, winien dłużnik ponosić.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sprawca zamachu Windsorskiego).

Roderyk Maclean, którego nazwisko stało się teraz głośnem na obu półkulach, nie należy nawet do interesujących zbrodniarzy. Gorliwie zbierające wszystkie ciekawe szczegóły dziennikarstwo niewiele więcej może o nim powiedzieć prócz faktów, które zebrano w pierwszej chwili i o których wiadomość już podaliśmy.

Po pierwszem przesłuchaniu w ratuszu windsorskim zbrodniarz został osadzony w osobnej celi miejscowego więzienia, gdzie dozorcy nieustannie mają go na oku. Przed przybyciem do Windsoru mieszkał w Londynie u czeladnika piekarskiego nazwiskiem Knight. Według dziennika *Daily Thelegraph* Maclean ma być człowiekiem dosyć inteligentnym i wykształconym. Mówi kilkoma językami. Skonstatowano, że w r. 1874 mając lat 19, (ma zatem teraz 27), stawał przed sądem przysięgłych w Kent, jako oskarżony o usiłowanie wykolejenia pociągu na drodze żelaznej Londyn-Chatam-Dover w Ewell. Dał on jakiemuś chłopcu trochę tytoniu i kilka pen-

---

staje Barberinę przy kądzieli, a u jej stóp wierną jej turecką niewolnicę Kalekaire, która instynktowo od pierwszego wejrzenia czuje wstręt do nieznajomego gościa. Młodzieniec nie ociąga się z rozpoczęciem kampanii, naprzemian używając miłośnych zapałów i chytrych podstępów, aby zamierzony cel osiągnąć. Ale Barberine bez trudności przenika zuchwałe zamiary gościa, stara się dać mu do zrozumienia, że jego zabiegi są daremne, a kiedy jego zarozumiałość nie spuszcza z tonu, sprowadza go przy pomocy tureckiej niewolnicy do sali, w której znajdują się portrety szlachetnych przodków jej męża i tu go zamyka, oświadczając, że przybywszy do zamku w zamiarze popełnienia najnikczemniejszej kradzieży, bo kradzieży honoru kobiety, ukarany zostanie tak, jak prawa krajowe karzą złodziei. Musi on pracować na swoje pożywienie — oto kądziel, wrzeciono i wełna! Trzeba prząść, bo stosownie do ilości przędziwa wydzielane mu będą jadło i napój. Nic nie pomagają krzyki, gniewy i błagania: pan baron widzi się zmuszonym próbować przędziwa.

Przybywa nareszcie królowa i hrabia Ulryk, a zawstydzony Roumberg pokornie przyznaje, że przegrał zakład.

Mało rzeczywiście treści na trzy akty tej romancy raczej niż komedyi, i dobrze grać ją trudno, bo dwie tylko role dokładnie są narysowane, Barberiny i królowej; panie Barette i Lloyd znalazły w nich bogate pole powodzenia. Hrabia Ulryk w całej sztuce jest postacią trochę za zimną; ma on dużo do mówienia a prawie nic do grania. Rola Roumberga jest i pozostanie znakiem zapytania dla artysty. Stworzyć ją jak się tu zwykło mówić: *toute d'une pièce* niepodobna, nie może on być ani konsekwentnie brany na seryo ani traktowany wprost komicznie, bo w takim razie zwycięstwo Barberiny nie miałoby żadnej zasługi. Artysta, któremu się ta rola dostała, (Trufier) tak potrafił zręcznie lawirować, że przynajmniej uniknął śmieszności

Coquelin młodszy z małej rolki żydowskiego handlarza zrobił prawdziwie szekspirowską kreacyę.

Ale... że też wszędzie musi się znaleść jakieś ale! Wspomniałem wyżej o niewolnicy tureckiej, Kalekaire; w roli tej wystąpiła po raz pierwszy na scenie panna Fayghine, o której na miesiąc naprzód cuda opowiadano w dziennikach. Ma to być Rossyanka, co samo z siebie jest obecnie w Paryżu pewnym rodzajem rekomendacyi. Otóż na scenie, którą zdobiły niegdyś Mars, Rachel, Allan, siostry Brohan, a niedawno jeszcze Sara Bernhardt, panna Fayghine pokazała tylko bogate pukle włosów, oczy z odbłyskiem stali i jakąś drażniącą fosforescencyą i zęby zdolne zgryść wszystkie serca męzkie z kościami, gdyby serca miały kości. Są to niewątpliwie wdzięki wysokiej wartości, zalety bardzo pociągające dla wzroku i dlatego byłyby najzupełniej na swojem miejscu w jakiej czarodziejskiej sztuce, pod postacią jakiej Ondyny albo Almei — wszędzie zresztą, gdzie publiczność wymaga tylko plastyki ile można powabnej, ale na scenie komedyi francuskiej nie mogą one zastąpić talentu, a cała prasa jednozgodnie odmówiła nowej debiutantce nawet nadziei jakichkolwiek powodzeń dramatycznych choćby w dalekiej przyszłości.

Wystąpienie p. Fayghine z jej owernjacko-kaukaskim akcentem na scenie, która dotąd uważaną była za wzorową szkołę czystej francuskiej wymowy, jest w każdym razie zagadką, której rozwiązania na drodze czysto dramatycznej szukanoby na próżno. Panna Fayghine zrobiła najzupełniejsze *fiasco*, a ci, co ją wprowadzili na scenę w sali Moliera, są w obec opinji publicznej odpowiedzialnymi za to przykre rozczarowanie.

Paryż, 1 marca.

J. Bohdan.

sów i kazał mu położyć kamienie i drzewa na szynach. Sąd go uwolnił.

Rewolwer do zamachu Maclean kupił od jakiegoś pożyczającego na zastaw w Portsmouth za 5 szylingów 9 pensów (7 franków 5 c.).

W szpitalu w Wells w hrabstwie Somerset przebył rok jako obłąkany i wypuszczono go ztamtąd w lipcu r. z. Przed miesiącem żądał, żeby go przyjęto do szpitala w Walworth, a ponieważ odmówiono temu żądaniu, miotał obelgi na królowę, mówiąc, że popamięta tę odmowę.

Do dziennika *Times* piszą z Portsmouth, że Maclean mieszkał przedtem w okolicy tego miasta i utrzymywał się z pieniędzy, które mu przysyłała przekazami pocztowemi jego siostra, mająca podobno w Croydon dom wartości 1500 fst. Ponieważ jednak dom od roku nie został wynajęty, siostra zawiadomiła go, że przesyłki pieniędzy ustaną, czy też będą uszczuplone. Wówczas udał się do Londynu i żył ze sprzedaży różnych przedmiotów, jakie posiadał. Do tej siostry zapewne Maclean napisał ołówkiem list datowany z dworca kolei w Windsorze w przeddzień zamachu, a znaleziony przy nim bez koperty i bez adresu. W liście tym sprawca zamachu pisze:

„Nie byłbym popełnił tej zbrodni, gdybyś mi płaciła, jak byłaś powinna, 10 szylingów (12 fr. 50 c.) tygodniowo. zamiast mi dawać oburzająco niższą kwotę 6 szylingów (7 fr. 50 c.). Widzisz, jak wiele dobrego byłabyś zrobiła małemi pieniądzmi, gdybyś mnie nie była traktowała jak waryata i nie podburzała bardziej niż kiedykolwiek przeciw tym przeklętym arystokratom, pod wpływem tej starej pani V..., która jest złodziejką w całem znaczeniu tego wyrazu."

W biurze policyi przy pierwszem przesłuchaniu Maclean złożył piśmienne zeznanie, w którem powiada:

„Nie jestem winien strzelania do królowej dla wyrządzenia jej szkody. Celem moim było tylko nastraszyć ją i zaalarmować publiczność, a przez to zwrócić uwagę na moją krzywdę, to jest na niedostatek, w jakim się znajduję. Wszystkie okoliczności potwierdzają to moje zeznanie. Przedewszystkiem, gdybym chciał trafić królowę, byłbym do niej strzelił, gdy wysiadała z wagonu. Tymczasem strzelałem na wysokość kół. Przeszkodzono mi jednak w chwili dania wystrzału i kula padła w drzwiczki.

„Jeżeli Jej Kr. Mość zechce przyjąć to wyjaśnienie i pozwoli, ażeby wyrazy „z zamiarem przestraszenia", były umieszczone w przedstawieniu sprawy, zamiast wyrazów: „w zamiarze wyrządzenia znacznego uszkodzenia ciała", będę się starał wszelkiemi siłami o prędkie ukończenie sprawy.

„Mam nadzieję, że Najj. Pani przyjmie tę jedyną pociechę, jaką jej dać mogę, to jest, że nie miałem wcale zamiaru wyrządzić jej czegoś złego."

(Ogłoszenie Serbii królestwem.)

O przebiegu wypadków, które w Serbii poprzedziły ogłoszenie królestwa i o przyjęciu tego aktu przez ludność Belgradu, piszą do *Pol. Corr.*:

„Długo i od dawna przez naród serbski oczekiwane ogłoszenie księstwa Serbii królestwem jest od dnia 6go marca faktem historycznym. Skonstatować tu należy stanowczo, że przeszłoroczne wizyty obecnego króla Milana Obrenowicza I w Wiedniu, Berlinie i Petersburgu nie zostawały w żadnej styczności z zamiarem przyjęcia tytułu królewskiego. Już i podówczas wprawdzie kwestya ta stanowiła najważniejszy przedmiot ogólnego zajęcia w kraju, lecz nie ulega wątpliwości, że sam książę nigdy jej nie podnosił. Gabinet Piroczanaca nie spuszczał jednak z oka zrealizowania najmilszego życzenia ludu serbskiego. Ściśle poufne rokowania w tym kierunku rozpoczął prezes gabinetu osobiście jeszcze w jesieni roku ubiegłego. Piroczanac, który wkrótce objął także tekę ministra spraw zagranicznych, przekonał się podczas ówczesnego swego pobytu w Wiedniu, iż rząd austro-węgierski nietylko nie sprzeciwiałby się urzeczywistnieniu tego planu, lecz w dowód swej przychylności dla panującego i dla ludu serbskiego gotów byłby uznać natychmiast nowe królestwo nad Dunajem. Silna wola i własny interes ks. Milana, ażeby z niezawisłej Serbii stworzyć jedną z rękojmij pokoju i równowagi na Wschodzie, przyczyniła się także, iż inne rządy podobnie jak austro-węgierski okazały się przychylnemi dla zmiany formy rządu serbskiego. Objawiło się to bardzo wyraźnie, gdy dyplomacya serbska przed kilku dniami zawiadomiła o przygotowującej się zmianie. Odpowiedź otrzymana od dworów nie pozwalała wątpić o pomyślnem załatwieniu kwestyi uznania. Ostatnim z dworów był włoski. od którego najpóźniej otrzymano odpowiedź, lecz opóźnienie to nastąpiło z przyczyn czysto-formalnych. Najprzychylniej brzmiała odpowiedź austro-węgierskiego ministra spraw zagranicznych hr. Kalnokiego.

„Jakkolwiek pierwotnie istniał zamiar, ażeby akt ogłoszenia Serbii królestwem odbył się jak najuroczyściej, skoro jednak uregulowana została kwestya uznania, uznał rząd za stosowne nie opierać się dłużej reprezentacyi narodowej. Prezes więc gabinetu zawiadomił przed kilku dniami poufnie prezesa skupczyny Popowicza, że obecnie nic nie stoi na przeszkodzie spełnieniu życzenia narodowego. Prezydyum Izby ustanowiło dzień 6 marca jako termin podania takiego wniosku w skupczynie. Izba nastrojona była bardzo uroczyście, z posłów nie brakowało ani jednego, a na wszystkich obliczach widoczną była powaga tej tak ważnej dla narodu serbskiego chwili. Postawiony przez prezesa skupczyny krótki wniosek został przez aklamacyę jednogłośnie i z zapałem przyjęty. W sali posiedzeń reprezentacyi narodowej rozległy się okrzyki: „Niech żyje król!", które w mgnieniu oka przeniosły się na ulicę. Bezpośrednio potem udali się wszyscy deputowani w liczbie 145 do pałacu, ażeby zawiadomić księcia o wyrazie prawnie objawionej woli narodu. Panujący z małżonką oczekiwał deputowanych w wielkiej sali audyencyonalnej. Książę był ubrany w galowy mundur generalski. W imieniu reprezentacyi narodowej przemówił wiceprezes Izby, znany poeta i profesor Milan Kujundzicz, w wyrazach nacechowanych zapałem i patryotyzmem, na które książę Milan odpowiedział krótko, w tonie zastosowanym do chwili tak poważnej i podniosłej. Rozległy się następnie wołania: „Niech żyje król Milan! Niech żyje królowa Natalia! Niech żyje królewicz Aleksander! Niech żyje Serbia!"

„Wychodzący z pałacu deputowani spostrzegli Belgrad nagle przeobrażony zewnętrznie. Domy przystrojone były w chorągwie, warstaty się opróżniły, wszystkie lokale handlowe zamknięto. Życie całego miasta skupiało się na ulicach i placach. Liczne tłumy ludu spieszyły przez ulice Michałowską i Milana a głównym punktem gromadzących się tłumów był pałac. U sztachet ogrodu rozlegały się co chwila okrzyki: Niech żyje król! królowa! Niech żyje następca tronu!" W ten sposób minął dzień do wieczora, a zapał tłumów wzmagał się z każdą chwilą. Wieczorem zabłysnął Belgrad tysiącem świateł. Iluminacya wypadła tak świetnie, jak tylko pozwalały na to środki techniczne. Do godziny wpół do dwunastej w nocy liczne tłumy ludu przeciągały przez ulice. Od północy zaczęło się życie i ruch koncentrować w hotelach, kawiarniach i innych lokalach publicznych. Śpiewy narodowe, toasty, objawy radości nie miały prawie końca.

„Reprezentant austro-węgierski hr. Khevenhüller pierwszy w dniu ogłoszenia królestwa złożył życzenia domu cesarskiego i rządu austryackiego. Fakt ten powitano z wielką radością, tembardziej, iż pojmują tu bardzo dobrze, jak dalece rozwój i przyszłość nowego królestwa Serbii zawisły od przychylności wielkiego, sąsiedniego mocarstwa. Po złożeniu uroczyście życzeń przez reprezentanta austryackiego, drugim bezpośrednio był reprezentant rządu tureckiego.

„Nazajutrz odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele metropolitalnym, na którem byli obecni wszyscy członkowie ministerstwa, urzędnicy, wojskowi oraz niezmierne tłumy publiczności".

(Podwyższenie ceł w Rossyi.)

Artykuł *Nord. Allg. Ztg.* o podwyższeniu ceł w Rossyi sygnalizowany telegraficznie brzmi, jak następuje:

„Nasi przemysłowcy i kupcy interesowani w niemieckim wywozie do Rossyi nie mieli jeszcze dość czasu do wżycia się w nowe stosunki. wytworzone przez kilkakrotne znaczne podwyższenie rossyjskiej taryfy celnej, a już grozi im nowe zaniepokojenie ze strony Rossyi. Jak nam bowiem donoszą, petersburski wydział celny nosi się z myślą ponownego znacznego podniesienia ceł, a mianowicie na chemikalia, farby, skóry surowe, towary mosiężne, oraz wyroby z lnu i juty. Prócz tego wszystkie wolne dotąd od cła artykuły mają odtąd podlegać ocleniu. Są to dopiero pogłoski, jednakże po doświadczeniach lat ostatnich zasługują na uwagę, gdyż i przy dawniejszem podniesieniu rossyjskiej taryfy celnej, najpierw obiegały tylko pogłoski, które nagle ku zdziwieniu osób interesowanych stały się faktami i to bez żadnego uwzględnienia terminów przejściowych. Zwracając dość wcześnie uwagę kół interesowanych na te pogłoski, mamy przecież nadzieję, że tym razem może pozostaną one pogłoskami. Gdyby jednakże miały się urzeczywistnić, to zdaniem naszem raz wreszcie należałoby zająć się na seryo sprawą represaliów. Nikomu wprawdzie nie przyjdzie na myśl podawać w wątpliwość prawa rossyjskiego rządu do ciągłych zmian i podwyższań swej taryfy celnej, ale trzeba się będzie zapytać, czy sposób, w jaki rząd rossyjski tego prawa używa, nie szkodzi spokojnemu jego sąsiadowi? Lubo przyjazne polityczne stosunki z wielkiem państwem sąsiedniem tłómaczą dostatecznie tę okoliczność, że dotąd na polu ekonomicznem nie szukaliśmy obrony i odwetu za ciągłe tego rodzaju weksacye, to jednakże trwale i ciągle nie możemy podporządkowywać ekonomicznych interesów względom politycznym. Mimo życzenia i nadziei utrzymania nadal i utrwalenia jak najlepszych politycznych stosunków z Rossyą musimy wreszcie rossyjskiemu wywozowi do Niemiec odpłacić w ten sam sposób, w jaki nasz eksport do Rossyi ustawicznie jest traktowanym. Gdyby rossyjskie władze finansowe chciały uwzględnić takie ewentualne następstwa, to dla obu stron byłoby może lepiej."

KRONIKA

= **Stacya telegraficzna.** W Komańczy otwartą została pozawczoraj c. k. stacya telegrafu z ograniczoną służbą dzienną dla powszechnego użytku.

(=) **Centralny komitet** wyborczy na posiedzeniu dnia 8 b. m. uchwalił na wniosek komitetów miejscowych w powiatach przemyskim i mościskim postawić kandydaturę p. Antoniego Tyszkowskiego na posła do Rady państwa z okręgu wyborczego Przemyśl-Dobromil-Mościska w miejsce ś. p. Józefa Tyszkowskiego.

(–) **Koło literackie.** Najbliższe posiedzenie Koła literackiego odbędzie się w piątek jak zwykle w sali kasyna miejskiego o godzinie siódmej wieczorem. Po sprawozdaniu wydziału odczyta p. Henryk Rodakowski rzecz *O sztuce*, p. Józef Tretiak mówić będzie o poezyach ruskich Kulisza, poczem nastąpi luźna pogadanka.

— **Trzeci koncert** towarzystwa muzycznego odbędzie się w niedzielę w sali towarzystwa o godzinie pół do pierwszej w południe pod artystyczną dyrekcyą pana K. Mikulego z następującym programem: Reinholda *Suite* na fortepian (panna Koppitz) i instrumenta smyczkowe; Durantego *Requiem*, chór mięszany, instrumenta smyczkowe i organy; Brucha *Andante* z koncertu skrzypcowego, odegra pan Bruckmann; Gerbicza słowieńskie pieśni: *Lahko noc* i *Slovanski brod* odspiewa chór męski pod kierwnictwem kompozytora; oraz Händla *Concerto grosso* nr. VIII.

(—) **Towarzystwo polskich** akademików *Ognisko* w Wiedniu urządziło dnia 3 b. m. w kościele wotywnym nabożeństwo żałobne za dusze trzech zmarłych swych członków wspierających a mianowicie deputowanych do Rady państwa Władysława Pęgowskiego i [illegible]yszkowskiego i posła na sejm krajowy Józefa Łukasiewicza. Mszę św. odprawił ksiądz kanonik Ruczka.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono pani E. Sz. z pomieszkania kolczyk złoty z brylantem wartości 50 zł. i kwotę 40 zł, a pani J. K. kwotę 15 zł. — Złożono w policyi znaleziony w zeszłym tygodniu złoty pierścionek z turkusikiem, i znalezioną dnia wczorajszego torebkę skórzaną z kwotą 6 zł. 73 ct.

— **Znakomity publicysta** francuski John Lemoinne, członek Akademii, ciężko w ostatnich dniach zachorował.

— **Nowe królestwo** serbskie jest szesnastem w Europie państwem tej formy monarchicznej. Oto ich szereg: W. Brytania, Prusy, Włochy, Hiszpania, Portugalia, Szwecya, Norwegia, Dania, Holandya, Belgia, Grecya, Bawarya, Saksonia, Wirtembergia i Rumunia, a wreszcie Serbia. W naszem stuleciu powstały królestwa: bawarskie, wirtemberskie, saskie, greckie, belgijskie, rumuńskie i serbskie, a włoskie zastąpiło tylko dawne sardyńskie; znikły zaś tytuły królewskie Sycylii i Hanoweru. Nowe królestwo serbskie liczy 48.582 kilometrów kwadratowych obszaru i około 1,700.000 mieszkańców Król serbski Milan pod względem wieku i lat panowania jest wśród monarchów europejskich przedostatnim.

— **Z podróży naukowej** i dwumiesięcznego pobytu na południowem wybrzeżu wyspy Ceylon, znany przyrodnik prof. Haeckel, jak donosi *Jen. Ztg.*, przysłał do Jeny 50 skrzyń z rozmaitemi zbiorami przyrodniczemi, mianowicie 30 z Belligemmy i Matury, a 20 z Gabli i Colombo. Badania wspaniałych cejlońskich ław koralowych powiodły się Haecklowi nadzwyczajnie i doprowadziły do odkrycia znacznej liczby form zwierzęcych. dotąd jeszcze nieopisanych. Korale wydobywali dla uczonego przyrodnika wynajęci w tym celu nurkowie z dna morskiego. W miesiącu lutym zamierzał Haeckel zwiedzić góry wyspy Ceylon, oraz odwiedzić jej lasy. a to w towarzystwie botanika z Peradengi, dr. Tröme. W marcu powróci Haeckel na Egipt do Europy.

— **Groźny pożar,** którego wczesne ograniczenie i stłumienie zawdzięczyć należy jedynie zbiegowi przyjaznych okoliczności, nawiedził przedwczoraj Pragę czeską. Około godziny 3 z południa rozległ się naraz po ulicach okrzyk: „Teatr narodowy gore!" Tysiące ludzi wnet pospieszyły ze wszystkich stron na miejsce, które, jak wiadomo, już d. 12 sierpnia r. z. było widownią strasznej pożogi. Tutaj jednak przekonano się wnet, że ogień nie wybuchł w dźwiganym właśnie z gruzów teatrze narodowym, ale w tuż obok niego położonym teatrze tymczasowym. Najmniejszej nie ma wątpliwości, że gdyby nie okoliczność, że pożar odkryto w pierwszej zaraz chwili i że ci, którzy z pierwszą pospieszyli pomocą, działali z wielką przytomnością umysłu, nieszczęście byłoby przybrało ogromne rozmiary. Ogień, jak już stwierdzono, powstał w skutek wybuchu gazu z powodu nieostrożnego obchodzenia się robotników zakładu, którym powierzono naprawienie przewodów gazowych. W pierwszej zaraz chwili zajęło się kilka belek i schody prowadzące pod scenę. Dym odrazu napełnił cały teatr, a płomienie ze straszną gwałtownością rzucały się ku otworowi na zewnątrz. Ciemność zupełna i duszący dym utrudniały ratunek w wysokim stopniu; mimo to powiodło się maszyniście. który pospieszył natychmiast na strop linwowy, spuścić żelazną kortynę i otworzyć hydranty, nim jeszcze nadbiegła straż pożarna. Obfity strumień wody wstrzymał znacznie postęp pożogi, a maszynista następnie otworzył parę okien, ażeby dym miał którędy uchodzić i ażeby więcej światła weszło na scenę. Teraz weszła w akcyę straż pożarna i w ciągu godziny stłumiła pożar zupełnie. Strata jest stosunkowo bardzo nieznaczna, lecz aż do naprawienia nadpalonej podłogi i przewodów gazowych teatr zostanie zamknięty. Te ostatnie naprawiano już od kilku dni, lecz bez nadzoru fachowego urzędnika zakładu, z którego to powodu praska rada miejska uchwaliła wezwać zarząd tegoż zakładu, iżby na przyszłość wszelkie, choćby najmniejsze roboty przy gazometrach teatralnych wykonywać kazał pod osobistym nadzorem inżynierów. Wybuch gazu był tak silny, że słyszano go wyraźnie w sąsiednich domach, a pobliski most łańcuchowy na rzece zachwiał się widocznie. Przy gaszeniu jeden tylko robotnik teatralny lekko został uszkodzony. Urządzenie sceny zresztą pozostało nienaruszone.

— **Ludność Warszawy.** W dniu 9 z. m. odbyty został w Warszawie spis ludności, dokonany w celach naukowych przez delegowanych obywateli pod kierunkiem Magistratu. Spis ten wykazał, że Warszawa liczy domów frontowych 4554, oficyn 7321, budowli niezamieszkanych 7193, mieszkań zwyczajnych 77.513, mieszkań dla pobytu wspólnego, t. j. lokalów nieprzeznaczonych na mieszkania lecz na inne cele jak warstaty fabryczne, szkoły, restauracye, sklepy itp. 2058. Mieszkańców zapisanych do stałej ludności było 104.440 mężczyzn i 121.623 kobiet, razem 226.063; ludność niestała wynosiła 75.462 mężczyzn i 77.514 kobiet, razem 152,976, chwilowo bawiących w dniu spisu było 2951 mężczyzn i 1983 kobiet. Objęto zarazem spisem mieszkańców czasowo nieobecnych stałych 1304 mężczyzn, 802 kobiet, razem 2106 i niestałych mężczyzn 736 i kobiet 368, razem 1104. Suma ogółem wynosi 184.893 mężczyzn i 202.290 kobiet oraz 19.078 żołnierzy niższych stopni powyższem obliczeniem nieobjętych, czyli razem 387.183 mieszkańców bez wojska a 406.261 z wojskiem. Potrącając od tej sumy powyższej wykazaną cyfrę przejezdnych bawiących chwilowo w mieście, ludność Warszawy wynosi 181.942 mężczyzn i 200,307 kobiet czyli 382.249 a z wojskiem 401.327 mieszkańców.

— **Wychodźtwo z Niemiec.** Przez Bremę, Hamburg i Szczecin wyemigrowało w roku ubiegłym z Niemiec do Ameryki 184.369, czyli blisko dwa razy tyle, co w roku poprzednim. Przez Antwerpię zaś i inne porty wyemigrowało 26.178 poddanych niemieckich, ogółem więc 210.547 osób, a mianowicie 123.235 mężczyzn i 87.312 kobiet.

— **Znowu kradzież obrazu.** Z Berlina doniesiono w poniedziałek policyi wiedeńskiej, że na tamtejszym dworcu drezdeńskim skradziono skrzynię, w której się znajdował obraz olejny Kaulbacha, 30 centim. wysoki a 20 cm. szeroki, przedstawiający popiersie kobiety w pół-profilu, o greckich rysach twarzy i krótkich włosach, w wieńcu laurowym i perłach na głowie, z której zasłona spada na szyję i piersi. Obraz ten reprezentuje wartość 3.800 mark.

— **Nie potrzeba Ameryki.** O wyrobach tabacznych pewnej firmy w Moskwie pojawiły się w dziennikach tamtejszych reklamy, zredagowane w następujący sposób: „Szybkie rozpowszechnienie tych znakomitych papierosów, w skutek ich praktyczności i genialności wyrobu, niewątpliwie wywoła a po części już wywołało zawiść wśród niektórych handlarzy rossyjskich. Oni to zamiast konkurencyi, tyle pożądanej w przemyśle tytoniowym, agitują podziemnemi kłamstwy o lichocie i szkodliwości papierosów „samopalnych". Ale P. T. agitatorowie zapominają, że nasz rząd, to czujny stróż społecznego bezpieczeństwa i zdrowia."

(r) **Jedna niedziela więcej.** Każdy rok, nawet przestępny (*bissextilis*) ma tylko pięćdziesiąt dwa tygodni, ale rok bieżący, jak już wspomnieliśmy, przedstawia tę szczególność, że ma 53 niedziel, albowiem 1 stycznia był w niedzielę i w tym dniu tygodnia przypada także 31 grudnia. Dalszą atoli okoliczność szczególną stanowi to jeszcze, że rok ten jest trzechsetną rocznicą wprowadzenia kalendarza gregoryańskiego, bo w r. 1582 papież Grzegorz XIII zreformował dawny juliański i wprowadził nowy kalendarz. Jednem słowem rok bieżący nie jest pospolitym rokiem, a młodzież szkolna zachowa większą jego pamięć za to, że będzie miała w nim jeden dzień świąteczny więcej niż zwykle.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wystawa przemyska.

(*z*) Zapowiedziana na jesień tegoroczną wystawa rolnicza w Tryeście i urządzana na wrzesień b. r. wystawa rolniczo-przemysłowa w Przemyślu zajmują w obecnej chwili uwagę gospodarzy i przemysłowców naszych. Wystawa Tryesteńska obejmuje całą monarchię, a zadaniem jej ma być ożywienie odbytu na płody rolnicze austryackie przeznaczone na wywóz, którego drogi koncentrują się w porcie Tryesteńskim. Wszystkie działy rolnictwa i przemysłu rolniczego uprawiane w Austro-Węgrzech przedstawiają się tam bardzo pokaźnie. Zawiązane obecnie pod protekcyą c. k. ministerstwa rolnictwa komitety wystawy zbiorowej wina i nabiału dołożą starań, aby i te działy gospodarstwa, stanowiące w niektórych częściach Monarchii źródło wielkich dochodów, zajęły należne im miejsce na wystawie. Co do nas nie poszlemy do Tryjestu ani wina, ani nabiału; bo pierwszego wcale nie mamy, a nabiał, chociaż miećbyśmy mogli i powinni, to wyrób jego stoi w Galicyi na tak niskim niestety stopniu i tak jest stosunkowo zaniedbany, że spółzawodniczyć nim z innemi krajami Monarchii austro-węgierskiej nie jesteśmy dziś w stanie, a masło galicyjskie na targach europejskich za granicą wcale niepochlebnej używa reputacyi. Galicya na wystawę tryesteńską wyszle przeważnie tylko zboże i spirytus, zresztą niewiele zapewne będzie w niej uczestniczyć mogła.

Natomiast wystawa przemyska, do której komitet urządzający od kilku już miesięcy gorliwie czyni przygotowania, jeżeli, o czem wątpić nie można, odpowie oczekiwaniom, przedstawi dokładnie stan gospodarstwa i przemysłu nietylko jednego okręgu, obejmującego szerokie przestrzenie pomiędzy Sanem a Dniestrem, ale poniekąd całego kraju, i przypomni pod niejednym względem świetne czasy lwowskiej wystawy krajowej roku 1877. Wystawa bowiem przemyska, na mocy uchwały komitetu Towarzystwa gospodarskiego, będzie miała podwójny charakter; w niektórych mianowicie działach będzie wystawą okręgową, w niektórych zaś krajową, i to jest, co nadaje jej cechę szczególniej ważną i potęguje jej doniosłość.

Pięć lat upłynęło zaledwo od lwowskiej wystawy krajowej. W tym krótkim przeciągu czasu niepodobna wymagać we wszystkich gałęziach rękodzielnictwa, przemysłu lub rolnictwa tak uderzających postępów, aby dzi siaj już do urządzenia powtórnej wystawy krajowej właściwa była pora. Wystawa przemyska, będąc okręgową, nie będzie się kusić o uwydatnienie ogólno-krajowego postępu rolnictwa i przemysłu, a przecież przedstawić może nadzwyczaj ciekawy obraz tego, jak dalece ku temu postępowi przyczynia się i co posiada okręg objęty wystawą. Obraz to może być bardzo wszechstronny i bogaty, zważywszy, że okręg objęty wystawą, rozciąga się na rozległej i różnorodnie z natury gleby i stosunków gospodarskich uposażonej przestrzeni, obejmującej dawne obwody przemyski, sanocki, złoczowski, lwowski i samborski. Do działu okręgowego należeć będą wszystkie ziemiopłody stref okręgiem wymienionym objętych, rolne i leśne, płody górnicze, i w ogóle przemysłowe, tak gospodarskie jak fabryczne i rękodzielnicze. W tej części wystawy znakomite miejsce zajmą kopalnie nafty i wosku ziemnego całego sanockiego i samborskiego pasma podgórskiego, zakłady rybne Suchej i Dubia i t. p.

Część krajowa wystawy obejmie trzy działy, mianowicie: krajowe bydło rogate, wyroby przemysłu domowego, wreście maszyny i narzędzia rolnicze i przewozowe wyrobu fabryk krajowych i zagranicznych. Szczególniej ważną w obecnej chwili będzie wystawa bydła rogatego; w chwili mianowicie, gdy skutkiem zmiany stosunków chów bydła w gospodarstwie naszem pierwszą zaczyna odgrywać rolę, i ku podniesieniu tegoż cały system gospodarki dotychczasowej zupełnie odmienny przybrać musi charakter, a zarówno rząd i Towarzystwo gospodarskie, uznając wielką doniosłość rzeczy, ku poparciu chowu bydła w Galicyi całe zwracają usiłowanie. Tutaj nie odpowiedziałaby celowi wystawa okręgowa — tu potrzeba mieć przed oczyma obraz stanu bydła w całym kraju, aby skutecznie działać w najwłaściwszym kierunku, aby hodowcom i właścicielom bydła kierunki te uwidocznić i praktycznie, że tak powiemy, poznajomić ich z niedostatkami chowu dotychczasowego i potrzebami tegoż na przyszłość. Dzisiaj, gdzie skutkiem rzeczonej zmiany stosunków popyt za bydłem rozpłodowem z każdym dniem się u nas powiększa, a Towarzystwo gospodarskie zakupującym takowe daje z funduszów subwencyjnych 30 prc. opustu od ceny zakupna, nastręcza wystawa przemyska najlepszą sposobność z jednej strony hodowcom i właścicielom bydła korzystnej tegoż sprzedaży, również jak z drugiej strony kupującym możność zakupna taniej od rzeczywistej wartości o 30 prc., z powodu, że mogą otrzymać zwrot tych 30 prc. z funduszów subwencyjnych. Ta okoliczność skłoni zapewne właścicieli bydła rozpłodowego do jak najliczniejszego obesłania wystawy przemyskiej, a to nietylko większych posiadaczy, ale i włościan, tem bardziej, że komitet urządzający chcąc jak największą ilość bydła włościańskiego zgromadzić na wystawie, uchwalił premiować bydło włościańskie, przeznaczywszy mianowicie na ten cel dwie nagrody po 50 zł., cztery nagrody po 30 zł., a dwie po 15 zł. Nadto uchwalił komitet uwolnić włościan od opłaty za miejsce zajęte przez bydło ich na wystawie, i dostarczać bezpłatnie paszy i podściółki bydłu włościańskiemu przez cały czas trwania wystawy. Nadto skutkiem starań komitetu oświadczyły się niektóre Oddziały Towarzystwa gospodarskiego gotowość pokrycia kosztów przewozu bydła włościańskiego, na wystawę przeznaczonego. Postanowienia te chlubnie świadczą o staraniach komitetu wystawy, jako też i Towarzystwa gospodarskiego w celu zainteresowania włościan sprawą podniesienia chowu bydła i niezawodnie pożądany skutek odniosą.

Aby zresztą dać miarę, jak gorliwie zajmuje się komitet wystawy jej urządzeniem, powiemy tylko, iż udał się o poparcie do wszystkich oddziałów Towarzystwa gospodarskiego, podobnie jak i do Towarzystwa rolniczego krakowskiego tudzież do kilkunastu rozmaitych innych Towarzystw krajowych i Izb handlowych, że celem rozszerzenia energicznych starań ku popieraniu wystawy po całym kraju zamianował 321 delegatów w różnych okolicach i rozesłał odezwy zapraszające do obesłania wystawy do tysiąca kilkuset krajowych rolników i kilkuset przemysłowców, że wreszcie skutkiem gorliwej zapobiegliwości uzyskał z rozmaitych stron subwencye, mianowicie od wys. c. k. ministerstwa rolnictwa na koszta urządzenia wystawy 2000 zł., na premiowanie bydła 1000 zł., na premiowanie ogrodnictwa, sadownictwa i pszczelnictwa na mocy uchwały Towarzystwa gospodarskiego 140 zł., od sejmu na koszta urządzenia 1000 zł., tudzież od kilku oddziałów Towarzystwa gospodarskiego pomniejsze kwoty, a nawet od Rady zawiadowczej kolei Karola Ludwika 500 zł. w. a. Ogółem wynoszą uzyskane po dzień dzisiejszy przez komitet wystawy subwencye w okrągłej liczbie 6000 zł. a nadto c. k. ministerstwo skarbu zezwoliło na urządzenie loteryi, złożonej z 6000 losów, każdy po 1 zł. dla rozlosowania zakupionych w tym celu przez komitet przedmiotów na wystawie i zniżyło o połowę należytości opłaty skarbowej od rzeczonej loteryi, a c. k. ministerstwo wojny zezwoliło na urządzenie wystawy na placu rządowym przy trakcie lwowskim. Plany budynków wystawowych sporządził z polecenia komitetu architekt Marceli Pilecki, a budowa wkrótce się rozpocznie.

Tak więc wystawa przemyska, doznawszy życzliwego poparcia ze strony rządu, komitetu Towarzystwa gospodarskiego, i wszystkich znaczniejszych instytucyj krajowych, ma przed sobą wszelkie widoki powodzenia. Przypominamy tylko, że termin zgłoszenia przedmiotów na wystawę upływa ostatecznie z dniem 15 kwietnia b. r., którego to terminu ściśle trzymać się należy.

OSTATNIA POCZTA

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych Rady państwa przed przystąpieniem do porządku dziennego, zabrał głos radca sekcyjny Fiedler, dla odparcia zarzutów podniesionych na wtorkowem posiedzeniu przez dep. Hofera. Reprezentant rządu oświadczył, że p. minister wyznań i oświaty, za poprzedniem porozumieniem się z arcybiskupem, polecił wyraźnie radzie szkolnej krajowej, aby w zakładzie Salezyanek przedsięwzięto inspekcyę ściśle według zasad praktykowanych w innych zakładach prywatnych. Polecenie to wykonał inspektor szkół, jednakże ze względu na klauzurę duchowną postanowiono zawezwać do współudziału w inspekcyi osobę duchowną. Inspektor będzie regularnie zdawał sprawę, a władza każdej chwili gotową jest do zarządzenia nadzwyczajnej inspekcyi. Wywody zatem Hofera o lekceważeniu ustaw ze strony ministerstwa są bezpodstawne.

Po tem wyjaśnieniu rozpoczęła się dalsza dyskusya nad budżetem ministerstwa oświaty.

Dep. Weber wykazuje potrzeby rewizyi ustawy o szkołach ludowych i omawia stosunki szkolne, szczególnie na Morawie; wytyka, że inspektorowie szkół są prawie wyłącznie Niemcy, zupełnie zaś nie uwzględniono żywiołu czeskiego.

Dep. Kowalski przytacza cały szereg skarg Rusinów, którzy w sprawach szkolnych w wielu wypadkach mają być pokrzywdzeni.

Na zapytanie dep. Waibla, co do uchwały sejmu Vorarlberskiego względem kosztów krajowej konferencyi nauczycieli, odpowiedział komisarz rządowy Fiedler, że ministerstwo oświadczyło, iż według wyraźnej osnowy ustawy postępowanie sejmu Vorarlberskiego prawnie nie jest uzasadnione. Ponieważ zaś fundusze na konferencye muszą być zebrane, przeto zarządzono, aby tymczasowo pokryć koszta z funduszu szkolnego krajowego. Rzeczą jest rządu pilnować, aby bezprawne uchwały nie były wykonane.

W dalszym ciągu dyskusyi dep. Jireczek mówił o szkołach ludowych, poczem cały budżet ministerstwa oświaty wraz z rezolucyami komisyi został przyjęty.

W rozprawach nad tytułem „zarząd centralny ministerstwa handlu“ dep. Matscheko polemizował przeciw ministrowi handlu. Uznaje on wprawdzie użyteczność pożyczkowych kas oszczędności i innych agend, ale powstaje na zbytnią uległość dla Węgier w sprawie taryfy celnej i na zasady ministerstwa w sprawie ustawy przemysłowej.

Dep. Nabergoj wnosi rezolucyę, żądającą dokończenia budowy kolei im. Arcyksięcia Rudolfa aż do Tryestu.

W komisyi należytości skarbowych oświadczył onegdaj przedstawiciel rządu, że rząd nie może zgodzić się na uchwałę komisyi w sprawie nałożenia na wszystkie korespondencye kupieckie stempla wynoszącego $1/4$ centa. Rząd byłby skłonnym do przyjęcia półcentowego stempla z tem jednak zastrzeżeniem, że na korespondencye zawierające rachunki nałożony zostanie stempel wyższy. Komisya postanowiła wysłuchać w tej mierze znawców. Wiedeńska Izba handlowa i wiedeńskie gremium handlowe zostaną wezwane do wydelegowania znawców.

Komisya celna rozpoczęła we wtorek obrady szczegółowe nad taryfą celną. Pierwsze dwie klasy, obejmujące towary kolonialne i korzenie, pozostawiono w zawieszeniu. Przy trzeciej klasie „owoce południowe“ przyjęto pozycye 10—16. Pozycyę „figi“ odroczono. Klasy 4 i 5 obejmujące cukier i tytoń przyjęto bez zmiany. Przy klasie „zboże, mąka, produkta mączne, ryż, owoce strączkowe“ dep. Chlumecki czyni wniosek, aby dla ceł zbożowych zwołać ankietę. Przeciw temu przemawiają pp. Grocholski, Baum i Rieger z tego głównie powodu, że zwoływanie ankiet może tylko przewlec sprawę, gdy tymczasem konieczność ceł agraryjnych aż nadto jest widoczną. Komisya odrzuciła wniosek p. Chlumeckiego.

Urzędowe i prywatne doniesienia z pola walki mówią od pewnego czasu jedynie o drobnych starciach z patrolami wysyłanemi w najrozmaitszych kierunkach. Starcia te kończą się regularnie klęską powstańców, co jest naturalnem, ponieważ wojska obsadziły wszystkie ważniejsze punkta i powstańcy, gdziekolwiek się ukażą, dostają się w ogień krzyżowy i muszą cofać się w niedostępne góry i lasy. Powstańcom dokucza brak żywności i amunicyi, władze wojskowe bowiem zwróciły dzisiaj całą uwagę na to, aby przeciąć wszelką komunikacyę między pojedyńczemi bandami a okolicami, z których mogłyby czerpać zasoby.

Z Serajewa piszą do *Polit. Corresp.* co następuje, o starciu między pandurami i powstańcami. Dnia 1 marca banda złożona z 20 ludzi napadła na liweranta z Lubinic i uprowadziła kilka sztuk bydła. Serdar Kaladic z Joicy zebrał bezzwłocznie 20 pandurów i 4 żandarmów i udał się w pogoń za bandą. W Vlaska dogoniono powstańców, przyczem wywiązała się walka, w której poległ jeden pandur a 2 odniosło ciężkie rany. Bydło zrabowane, zostało powstańcom odebrane. Pogrzeb poległego pandura odbył się w Joicy z odpowiednią uroczystością. Najj. Pan przesłał sędziwemu ojcu poległego pandura 100 dukatów, ciężko rannym zaś pandurom po 50 dukatów.

Według telegramu otrzymanego przez dziennik *Paris* drogą pośrednią car Aleksander przyjmował Skobelewa we wtorek sam, bez świadków. W. ks. Włodzimierz i minister wojny, których sympatye dla Niemców są znane, otrzymali wskazówkę, że nie powinni się znajdować na tem posłuchaniu. Dziennik paryski zapewnia, że Skobelew miał otrzymać tylko ojcowskie napomnienie i że nie wystąpi z armii. Wiarogodność całego tego doniesienia jest bardzo problematyczną. Według telegramu *N. fr. Pr.* z daty onegdajszej Skobelew spodziewał się dopiero, że bezzwłocznie może być wezwanym do Gatczyna. Nie o wiele wiarogodniejszem od doniesienia dziennika *Paris* wydają się doniesienia wszystko wiedzących *Daily News*, że Skobelew ma podać się do demisyi z dowództwa korpusu w Mińsku i że demisya będzie przyjętą, ale generał otrzyma inne stanowisko w armii.

Journal de St. Petersbourg odpowiadając *Nordd. Allg. Ztg.* na artykuł, który powyżej (*Ob. Sprawy zagraniczne*) powtarzamy, mówi, że przy rewizyi taryfy celnej rossyjskiej starano się o to, aby uniknąć wszystkiego, coby w stosunkach handlowych z zagranicą niedogodnem być mogło. Niemcy nie będą miały powodu do narzekania. Rossya spodziewa się, że zawieranie stosunków z zagranicą będzie teraz łatwiejszem.

Car Aleksander kazał przez posła swego w Belgradzie powinszować księciu serbskiemu i jego dostojnej małżonce godności królewskiej.

Gołos pisze, że z przyjęcia Skobelewa na dworcu kolei w Petersburgu możnaby wnosić, że społeczeństwo rossyjskie sympatyzuje z jego opiniami, dziennik ten jednak zapewnia, że tak nie jest.

Francuski minister spraw wewnętrznych wydał okólnik polecający nie dopuszczać żadnych manifestacyj ulicznych w rocznicę komuny paryskiej, przypadającą dnia 18 b. m.

Deputowany Andrieux ma być mianowany tylko czasowo na pół roku posłem francuskim w Madrycie.

Potwierdza się wiadomość o potyczce między Arabami i Francuzami na terytoryum marokańskiem. Dowódzca oddziałów francuskich otrzymał za to naganę i nakaz, aby podobnych błędów unikał.

Maclean został w sobotę wieczorem przewieziony z Windsoru do więzienia w Reading.

Uznanie królestwa serbskiego następuje bardzo prędko. Oprócz Austryi, Turcyi, Włoch i Rossyi, Rumunia także przesłała nowemu królowi powinszowanie z powodu ogłoszenia królestwa. W Cetynji również z radością przyjęto tę wiadomość i książę przesłał nowemu królowi powinszowanie.

Z Cetynii donoszą do *Presse*, że w dniach ostatnich nastąpił w polityce Czarnogóry zwrot bardzo wyraźny i to w duchu przyjaznym dla Austryi. Stronnictwo wojenne upadło bardzo na duchu skutkiem ostatnich relacyj z Petersburga zakomunikowanych rządowi za pośrednictwem rossyjskiego konsula generalnego Jonina.

Według *Standardu*, jeden z dzienników wychodzących w Kairze, uważany za organ stronnictwa narodowego, donosi, że rząd egipski zajmuje się projektem ufortyfikowania obu ujść kanału sueskiego. Miano już polecić pewnemu inżynierowi wyszukanie odpowiedniego miejsca dla tych fortyfikacyj, na których budowę, jak się zdaje, Anglia a zapewne i inne także mocarstwa nigdy się nie zgodzą.

Do dziennika *Times* donoszą z Waszyngtonu, że były senator Conkling nie przyjął ofiarowanej mu przez prezydenta Arthura posady sędziego w trybunale najwyższym.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 8 marca. W dalszym toku posiedzenia Izby deputowanych p. minister handlu br. Pino oświadczył na zarzuty dep. Matscheka, iż ma to przeświadczenie, że zawsze i wszędzie służył Monarsze i ojczyznie według zasobu wszystkich sił swoich (*żywe oklaski*). Przeświadczenie to jest dlań otuchą i pociechą wobec napaści dep. Matscheka. W toku ropraw nad taryfą celną p. minister będzie mógł wyjaśnić, jak i dlaczego taryfa celna w ten a nie inny sposób przyszła do skutku, dzisiaj jednakże zmuszonym jest oświadczyć, że właśnie wobec taryfy celnej przestrzegał niezmordowanie i z całą energią interesów tej części monarchii. Że nie udało mu się uzyskać tego wszystkiego, co zamierzał, nie zaprzecza bynajmniej, ale ktobądź byłby na jego miejscu, niezawodnie nie zdołałby osiągnąć pomyślniejszego rezultatu. Co do ustawy przemysłowej rząd musi liczyć się z zapatrywaniami i życzeniami wypo-

wiedzianemi w komisyi, tak samo czyniły także rządy poprzednie. Zarzut niekonsekwencyi jest przeto najzupełniej bezpodstawny. Rząd w pełnej Izbie określi swoje stanowisko wobec projektu referenta. Zaproszenia do ankiety kolejowej rozesłane zostały w październiku roku zeszłego, w styczniu jednak nie było jeszcze odpowiedzi od wszystkich zaproszonych. Na rządzie przeto nie ciąży w tej mierze żadna wina (*brawo, brawo po prawicy*).

Tytuły 1—5 budżetu ministerstwa handlu zostały uchwalone.

Dep. Vojnowicz podziękował p. ministrowi handlu za pieczę, jaką otacza żeglugę.

Dep. Wittmann polecał opiece p. ministra sprawę budowy parowców, zalecał zaprowadzenie ułatwień przy pobieraniu należytości od żeglug i wniósł w tym duchu rezolucyę, która została popartą.

Dep. Czapek został wybrany do komisyi przemysłowej.

Następne posiedzenie jutro.

Wiedeń, 8 marca. Baron Jovanovic donosi pod d. 7 w nocy: Pod Wucido stoczono wczoraj utarczkę z oddziałem powstańców liczącym około 70 ludzi. Powstańcy pierzchnęli przez Policę, którą znaleziono spaloną.

Wiedeń, 8 marca. Według telegramu *Presse* z Belgradu poseł austryacki na uroczystej audyencyi u króla serbskiego wyraził sympatyę i szczególne zadowolenie, z jakiem Austrya pierwsza uznaje wyniesienie do godności królestwa najbliższego sąsiedniego państwa i ma nadzieję, że Serbia będzie o tem zawsze pamiętała, oraz uzna, że powodem do tej sympatyi nie jest zbliżenie geograficzne, lecz szacunek, jakim Austrya jest ożywioną dla wszystkich państw samoistnych, prowadzących politykę roztropną i lojalną. Król Milan dziękując za sympatyę, rzekł, iż Serbia i na przyszłość trzymać się będzie polityki roztropnej, lojalnej, najlepiej odpowiadającej interesom kraju, aby dać dowód, że nowe królestwo będzie zawsze żywiołem porządku, spokoju, stałości, postępu i cywilizacyi. Uczucia króla są także uczuciami jego ludu.

Praga, 8go marca. Komisya, której poruczono oględziny teatru tymczasowego, orzekła, że przedstawienia w tym budynku mogą się odbywać.

Berlin, 8go marca. Komisya nieustająca rady ekonomicznej wszystkiemi głosami przeciw 3 zgodziła się na proponowany przez rząd podatek. Następnie komisya 16 głosami przeciw 7 głosom przyjęła paragraf 1 przedłożenia o monopolu, oraz paragrafy 2 do 6.

Petersburg, 8 marca. *Journal de St. Petersbourg* sądzi, że *Nordd. Allg. Ztg.* co do mniemanej mowy Skobelewa w Warszawie została zapewne w błąd prowadzoną, gdyż nawet *Czas*, który podał o niej wiadomość, powątpiewa o jej autentyczności.

Tunis, 8 marca. Dziewięciu Europejczyków, którzy ztąd wyjechali w celu sprzedawania towarów wojskom francuskim w Gaffa, pomiędzy Tunisem a Keruanem zamordowano.

Wiedeń, 9 marca. *Wiener Ztg.* ogłasza nominacyę prezydenta sądu obwodowego w Przemyślu dr. Trusza radcą dworu przy najwyższym trybunale.

Na wczorajszem posiedzeniu komisyi kolejowej na interpelacyę dep. Tilschera w sprawie morawsko-czeskiej kolei transwersalnej, p. minister handlu oświadczył, iż rząd zamierza przedłożyć niebawem Izbie odpowiedni projekt. Na zapytanie w kwestyi przedłużenia kolei przez Knin p. minister oświadczył, że układy w tej sprawie są już w toku i że rząd uczyni zadość wszelkim uprawnionym żądaniom i życzeniom.

W komisyi budżetowej oświadczył szef sekcyi Fidler, że p. minister oświecenia gotów jest wyznaczyć kwotę dodatkową 300.000 zł. na rozszerzenie wiedeńskiego gmachu uniwersyteckiego.

Komisya celna po dłuższej dyskusyi, w której brał także udział p. minister handlu, uchwaliła 6 klasę taryfy (cła zbożowe), odrzuciwszy wszystkie poprawki.

Wiedeń, 9 marca. Na wczorajszem posiedzeniu Rady zawiadowczej *Laenderbanku* przedłożono zestawienia bilansu za rok 1881, w którem za podstawę przy efektach znajdujących się w posiadaniu banku wzięto kurs z 6 marca z uwzględnieniem wszystkich zmian wartości, jakie zaszły w interesach konsorcyjnych od 31 grudnia z. r., dalej po odpisaniu dyferencyi ażia, jaka z dniem 31 grudnia wypadnie na kapitał akcyjny wpłacony w złocie i po wyłączeniu zaliczki 15 milionów franków, przyznanej na utworzenie nadzwyczajnego funduszu rezerwowego, a wpłaconej na akcye drugiej emisyi. Rezultat wykazuje 2,237.729 zł. czystego dochodu, z czego 5% wpłaconego kapitału jako stratę *a conto* już rozdzielono, podczas gdy użycie reszty w kwocie 667.288 zł. zastrzeżono walnemu zgromadzeniu, które się odbędzie 28 marca.

Wiedeń. 9 marca. (*Tel. pryw.*) Pogłoska, jakoby oczekiwany tu był Wielki książę Włodzimierz w specyalnej misyi od cara, redukuje się zapewne do tego, że Wielki Książę zamierza odprowadzić swoją chorą żonę na Wiedeń do Neapolu.

Fremdenblatt zaprzecza stanowczo pogłosce, podanej przez *Pungolo*, jakoby w Rzymie przy Stolicy Apostolskiej bawił nadzwyczajny reprezentant Austryi, który miałby nakłaniać Papieża, aby na wypadek wojny między Austryą a Rossyą Stolica Apostolska wezwała duchowieństwo polskie do oświadczenia się przeciw Rossyi. *Fremdenblatt* zapewnia, że w całej tej pogłosce niema słowa prawdy.

Berlin, 9 marca. (*Tel. pryw.*) Generał-komendant Stiehle, przyjmując deputacyę landwery poznańskiej, podnosił korzyści bezpośredniego połączenia kolejowego między Poznaniem a Berlinem, i wyraził ubolewanie, że między ludnością polską utrzymuje się niechęć do Niemców. „Niemiec — mówił generał — oddaje cześć wysoką dumnym wspomnieniom dziejowym Polski. Polacy powinni uznać panowanie pruskie jako zbawienne; w armji jeden tylko język może być używany do komendy, bo inaczej wyrobiłyby się stosunki nieznośne".

Berlin, 9 marca. (*Tel. pryw.*) *Nat. Ztg.* donosi, że car odmówił przyjęcia osobistego raportu Skobelewa. Z innej strony donoszą, że car udzielił Skobelewowi posłuchania bez świadków.

Berlin, 9 marca (*Tel. pryw.*) Do *Nord. Allg. Ztg.* donoszą z Petersburga, że sprawujący interesa austryackie br. Trautenberg prosił cara o oświadczenie, czy zgadza się na nominacyę hr. Wolkensteina ambasadorem w Petersburgu i uzyskał przychylną odpowiedź.

Petersburg, 9 marca. (*Tel. pr.*) Prasa rossyjska jest zdziwiona faktem ogłoszenia Serbii królestwem. Dzienniki radzą królowi Milanowi, ażeby nie dawał się powodować Austryi.

Londyn, 9 marca. (*Tel. pryw.*) *Pall-Mall-Gazetta* ogłasza pismo pani Nowikow z Moskwy z d. 2 b. m., w którem powiedziano, że generał Skobelew nie jest takim szaleńcem, za jakiego niektórzy go uważają. Ani Katkow ani Aksakow nie dadzą się nawet na chwilę złudzić fałszerstwami dziennika *France*. Skobelew powiedział tylko, że przyszedł czas przestrzeżenia Austryi, że niektórych rzeczy robić nie można, jeżeli pokój ma być utrzymany. Nikt nie pragnie wojny. Jeżeli Austrya poprzestanie na tem, co posiada i pozostanie wierną przyrzeczeniom, to Rossya zachowa dotychczasową postawę. Gdyby jednakże Austrya zamyśliła wkroczyć do Serbii i Czarnogóry, albo posunąć się dalej, wtedy Rossya musiałaby przyjść w pomoc południowym Słowianom. Rossya nie popiera powstania, oficerowie rossyjscy nie udają się do Hercegowiny, i wiemy o tem, że powstanie skończyć się może tylko klęską powstańców, Rossya jednak jest najzupełniej przeciwną wojnie.

Umieszczając to pismo *Pall-Mall-Gazette* dodaje, że nie wierzy w te uroczyste zapewnienia pokojowe stronnictwa moskiewskiego.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 marca 1882, godzina 2 m. 20, Losy kredytowe 176·—. Węg. akcye kredyt. 314 25, Akcye anglo-austr. 125·50, Akcye banku Union 122·—, Akcye kolei Karola Ludwika 298 75, Akcye kolej północnej 249.50, Akcye kolei południowej 141·—, Akcye kolei Alfold. 165·50, Akcye kolei Elżbiety 207·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 167·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 159 —, Wiedeńskie losy 127·—, Akcye kolei Rudolfa — —, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 94 75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·50. Losy regulacyi Cissy 109.25, Losy tureckie 23 50, Węgierska renta 118·75, Akcye banku związkowego 114 25, Akcye banku obrotowego —.—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1·20.¼ Węgierskie losy 117.—, Marka niemiecka —·—. Usposobienie umiarkowane.

Wiedeń, 8 marca 1882, godz. 5 min. 35. Akcye kredytowe 316·50, Anglo-Austryackie—·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 298 75, Południowa —·—, Renta papierowa 75 10, Galicyjskie listy zastawne 101 60, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 102 —. Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9 51½ Rubel papier. —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 9 marca 1882, godz. 10 m. 40. Akcye kredytowe 315·75, Anglo-Austr. 125·—. Akcye banku Union 121 75, Kolej Karola Lud. 298 75. Południowa 143 —, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.52—. Rubel papierowy 1·20½. Usposobienie chwiejne.

Telegramy zbożowe z d. 8 marca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.— do 12 50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do — — zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32·75 do 33 — zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12 02 do 12.05 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) — — do 13 25 zł. — Berlin: Pszenica żółta (nawrzes. paźd.) 219·— m., żyto —·— m., spirytus 55 50 m., olej rzepakowy 45·20 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 61 25 fr. olej rzepakowy 68·50 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies — —, spirytus —.—, kukurudza —.—. Kolomia Pszenica — —.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Wykaz

wyciągniętych w dniu 8 marca 1882 roku w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim pięciu liczb.

25 50 4 49 36

Następne ciągnienia przypadają w dniu 22 marca i 5 kwietnia 1882.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 9 marca 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 739.0mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 6.2°C. Psychrometr wilgotny 5.1°C. Prężność pary 5.9mm. Wilgoć 84% Zachmurzenie 8. Wiatr NW2 Ozon 9.

Temperatura powietrza 5 0° R.

Barometr opada

Stan barometru nad poziom morza 7o4 8mm

Przyjechali do Lwowa.

dnia 9 marca 1882

Hotel George'a

Pp. W. Czajkowski z Medwedowic. W. Marynowski z Ty iowic M. Marynowski z Tyniowic. Dr. K. Żywicki z Tarnopola Z Wiszniewski z Dobrzan.

Hotel Langa

Pp. E. Schreter z Bukowiny. M. Eberle z Wiednia. I. Loebl z Opawy.

Hotel Europejski

Pp. I. Br. Kapri z Czerniowiec. Dr Kniaziołucki z Wiednia. K. Milowicz z Polski W. Salzer z Wiednia.

Hotel Warszawski

Pp. L Polański z Pianowic E. Gurski z Kossowa. S. Br. Salis z Żytomierza. A. Kwiatkowski z Zdakowa I Markiewicz z Litwy

Hotel Angielski

Pp. K. Hipmann z Równego. T Teodorowicz z Żukowa I. Riedel z Bukowiny. S Umiński z Polski. A. Brochocki z Biłki królew. F. Jaworski z Komarna. K. Jarema z Ułanowa.

Hotel Kuhna.

Pp. I. Lewicki z Sokala. I. Matyszyński z Brodów. W. Kniaziołucki z Rohatyna

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg męszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór.

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany)

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny), o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany)

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany.)

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz 6 min. 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór

Zaproszenie do przedpłaty.

Prenumeratorowie cało- i półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł. pocztą 1 zł. 35 ct.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 8 marca 1882.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	297	—	301	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	167	—	171	—
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	298	—	305	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	50	101	90
„ „ „ 4 pr. w. a.	93	—	95	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	100	50	101	90
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los $41^1/_2$ l.	89	50	91	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	40	102	80
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	50	99	75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	101	30	102	80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	100	—	101	50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	30	100	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	18	50	20	50
„ „ Stanisławowa	22	—	25	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	53	5	63
Dukat cesarski	5	55	5	65
Napoleondor	9	46	9	56
Połimperyał	9	76	9	87
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	20—	1	22—
100 marek niemieckich	58	40	59	10
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 6 marca 1882.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	75.30	75.50
luty-sierpień	75.30	75.50
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	76.20	76.40
kwiecień-październik	76.20	76.40
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	119.50	120.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	128.75	129.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.25	133.75
„ „ 1864 po 100 zł.	169.75	170.25
„ „ 1864 po 50 zł.	169.—	170.—
Renty Com po 42 lir austr.	—.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	146 —	—.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.35	100.55
Renta papierowa 5% z r. 1881	90.15	90.35
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	93.70	93 90
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.25	—.—
Bukowiny	97.—	98.—
Galicyi	99.50	100.—
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	96.25	96.75
Węgier	98.75	99 50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	127.75	128.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	315.25	315.75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	888.—	892.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	818.—	820.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	546.—	549.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	207.50	208.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2500.—	2510 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	299.—	299.50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł wa. w sr.	167.50	168 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	306.50	307.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	140.50	141 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	156 50	157.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.20	100.60
„ „ „ „ premiowe po 3%	100.—	100.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	—.—	106.—
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	94.—	95.—
„ „ „ „ po 5 proct.	100.40	100.80
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	100.40	100.80
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.50	102.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	101.50	102.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.15	101.30
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ proc.	100.50	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	93.—	93.59
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	91.25	92.—
Kol. poł. po 100 zł. m. k.	105.—	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.25	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ pr.	99.60	99.90
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.50	94.—
z r. 1867	100.50	101.50
z r. 1868	95.70	96.20
z r. 1872	94.25	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	90.50	91.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176.25	177.—
Clarego po 40 zł. m. k.	39.50	40 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	108.50	109.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.75
Losy miasta Krakowa	19 25	19.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.75	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	36.50	37.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	21.50	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	44.50	45.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	23.—	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	127.50
„ „ po 50 zł. w. a.	63.—	64.50
Waldsteina po 20 zł. m k.	28.—	29.—
Windischgratza po 20 zł. m. k.	36.75	37.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.35	120.65
Paryż za 100 fr.	47.65.—	47.67 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.62.—	5.64.—
„ pełnej wagi	5.60.—	5.62.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.51.—	9.51.50
Rossyjski imperyał	9.80.—	9.82.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 8 marca 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	75	05
„ „ „ w srebrze	75	90
Renta w złocie	93	95
Losy pożyczki z r. 1860	128	25
Akcye banku austro-węgierskiego	824	—
„ „ kredytowego	316	50
Londyn	120	50
Srebro	—	—
Napoleondor	9	$51^1/_2$
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	80

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1635 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 669. Dnia 16 marca br. rozpocznie swą czynność w Słobodzie rugórskiej (w Starostwie Kołomyjskiem) nowo otworzony c. kr. urząd pocztowy i będzie załatwiał sprawy poczty listowej i wozowej jako też przekazów i powziątków (do kwoty 200 zł.) za pośrednictwem jazdy posłańczej do i z urzędów pocztowych w Kołomyi i Peczeniżynie. Odległość Słobody rungórskiej do Peczeniżyna wynosi 9.4 kilm.

Co się niniejszem do publicznej podaje wiadomości.

Z c. k. Dyrekcyi poczt.
we Lwowie dnie 23 lutego 1882.

(1935 1—3) Zl. 669.

Kundmachung.

Mit 16. März l. J. tritt im Orte Sloboda rungórska (politischer Bezirk Kołomyja) ein k. k. Postamt in Wirksamkeit, welches sich mit dem Brief- und Fahrpostdienste, dann mit dem Postanweisungs- und Nachnahme-Geschäfte (bis 200 fl.) befassen und mit den Postämtern in Peczeniżyn und Kołomyja durch eine tä-glich einmalige Botenfahrt seine Verbindung erhalten wird.

Die Entfernung von Słoboda rungórska nach Peczeniżyn beträgt 9, 4, Kilometer.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg am 23. Februar 1882.

(1695 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 606. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 180 zł z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk 127 w Modryczu położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Matwija i Anny Barnów własnej na rzecz Dr. Adolfa Schöffera w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przez publiczną licytacyę w terminach 27 marca, 25 kwietnia i 30 maja 1882 każdym razem o godzinie 10 rano przedsięwziętą zestanie

Realność ta na pierwszych dwóch terminach za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim też i poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 330 zł. wadyum 33 zł. wa.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i ocenienia realności można w tusądowej registraturze przejrzeć

Drohobycz dnia 20 stycznia 1882.

(1699 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7634. C. k. sąd powiatowy w Kałuszu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 146 zł 6 ct. w a z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konsk. 3 subr. p. 24 w Uhrynowie średnim położonej, w Kałus im powiecie, dłużników Michała i Fedora Tiniów własnej. w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k nprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia: I 20 marca, II 20 kwietnia, III 22 maja 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zost nie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 350 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej t. j. 35 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Mendsse Fruch erman.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze

C. k. sąd powiatowy
Kałusz dnia 10 października 1881

(1668 1—3) **Edykt.**

L. 5478. Sąd żurawieński sprzeda 21 marca i 25 kwietnia 1882 o godzinie 10 rano przynajmniej za cenę szacunkową 110 zł. jako cenę wywołania, dnia 23 maja 1882 o godzinie 10 rano zaś za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu połowę realności Piotra Tabaki pod l. k. 71 w Włodzimircach położonej, celem zaspokojenia pretensyi Wilhelma Redischa 86 zł. 40 ct. z przynależytościami. Zakład wynosi 11 zł. a. w. Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania powyższej realności przejrzeć można w registraturze.

Żurawno dnia 30 grudnia 1881.

(1660 1—3) **Edykt.**

L. 1742. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie, jako władza tabularna zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wolfa Schmidta, że w załatwieniu prośby Norberta Mokrzyckiego sekwestra dochodów realności pod l. k. $225^1/_4$ w Stanisławowie położonej z dnia 5 lutego 1882 l. 1742 ustanowionemu dla niego kuratorowi p. adw. dr. Fischlerowi polecono, aby do 90 dni złożył dowody. iż prenotacya prawa zastawu dla sumy 444 zł. m. k. czyli 466 zł. 20 ct. w. a. w stanie biernym realności pod l. k. $225^1/_4$ w Stanisławowie położonej na rzecz Wolfa Schmidta uwidoczniona, jest usprawiedl wioną

Stanisławów dnia 18 lutego 1882.

(1658 1—3) **Edykt.**

L. 8332. Podaje się do publicznej wiadomości, że celem wydobycia na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Radziechowie kwoty 107 zł. 70 ct. a. w. z pn odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż gruntów należących do realności pod l. 331 w Chołojowie położonej, Sylwestra i Amalii Hassów własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w dniach 25 kwietnia, 30 maja i 27 czerwca 1882 zawsze o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 700 zł., wadyum 70 zł. a. w. Protokoła opisania i oszacowania i warunki licytacyi mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Radziechów dnia 11 lutego 1882.

(1643 1—3) **Edykt.**

L. 6995. Lwowski c. k. sąd krajowy, celem doręczenia Ryfce Flieg t. s. uchwały z dnia 4 b. m. l. 1544 zezwalającej aby z masy spadkowej Józefa Ciemierzyńskiego kwota na zapisany Tymoteuszowi Reszetyłowiczowi legat 2000 zł. przypadająca, mimo ciężącego na tym legacie na rzecz Ryfki Flieg prawa zastawu dla pretensyi 1000 zł. z pn. Maurycemu Blauerowi jako pośredniemu prawonabywcy Tymoteusza Reszetyłowicza wypłaconą została; ustanawia dla rzeczonej Ryfki Flieg obecnie z życia i miejsca pobytu niewiadomej kuratora ad actum w osobie pana adwokata dra O. Standa a doręczając temuż uchwałę powyższą nieobecną o tem przez niniejszy edykt do właściwego zastosowania się zawiadamia.

Lwów dnia 25 lutego 1882.

(1606 1—3) **Edykt.**

L. 88. C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w Lwowie w kwocie 276 zł. 16 ct. a. w. z p.. odbędzie się dnia 11 kwietnia, 9 maja ... czerwca 1882, każdym razem o 10 godzi... przed południem egzekucyjna sprzedaż pr... licytacyę realności pod l. k. 40 subr. 89 w Targowisku ad Żabno położonej, dłużników nieobjętej masy Pawła Pantyry i Ludwiki Pantyrowej własnej.

Cena wywołania 350 zł., wadyum 35 zł. a. w. Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów dnia 4 stycznia 1882.

(1625 1—3) **Edykt.**

L. 305. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że w skutek podania galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego przeciw Kalmannowi i Jetli Glücklichom o 7000 zł a. w. z pn. de praes. 5 stycznia 1882 l. 305 celem zaspokojenia zaległych rat od sumy 7000 zł. z przynależytościami rozpisał licytacyjną sprzedaż realności pod l. 360 dz VIII w Krakowie położonej, Kalmanna i Jetli Glücklichów własnej, która się odbędzie w gmachu tutejszego sądu krajowego w dniach 22 maja, 17 lipca i 4 września 1882, każdym razem o godzinie 10 rano pod następującemi warunkami:

1. Przedmiotem egzekucyjnej sprzedaży jest realność pod l. 360 dz. VIII w Krakowie położona ze wszystkiemi przynależytościami i prawami jednak wyczałtem bez wszelkiej ewikcyi tak, jak ją dotychczasowy właściciel posiadał i posiadać miał prawo.

2 Cenę wywołania st nowi suma 15500 zł. a. w. jako wartość tej realności przyjęta przez Galicyjski Zakład kredytowy ziemski przy udzieleniu pożyczki. W pierwszym i drugim terminie sprzedaż nie nastąpi poniżej tej ceny wywołaniowej, a w trzecim terminie nie poniżej sumy wyrównywującej wszystkim wierzytelnościom hipotecznym.

3. Każdy chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum dziesiątą część ceny kupna to jest w zaokrągloney sumie 1550 zł. w a. w gotówce. w książeczkach kas składkowych galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, lub Kasy oszczędności Krakowskiej, lub galicyjskiej Kasy oszczędności, lub w innych papierach wartościowych, które według obowiązujących przepisów użyte być mogą na lokacyę majątków sierocińskich, wedle ostatniego urzędowego kursu w Gazecie Lwowskiej notowanego, poprzedzającego dzień licytacyi przez składającego wadyum wykazać się mającego jednak nie powyżej nominalnej wartości.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze, zaś w dniu licytacyi w komisyi licytacyjnej.

O czem strony i wiadomych wierzycieli do rąk własnych, niewiadomych zaś, lub tych, którzyby po dniu 15 grudnia 1881 do hipoteki realności l. 360 dz VIII w Krakowie weszli, lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca, lub późniejsze doręczenie być nie mogły do rąk ustanawiającego się kuratora adw. dra Schoena z substytucyą adw. dra Leo zawiadamia się.

Kraków dnia 17 lutego 1882.

(1664 1—3) **Edykt.**

L, 340 C. k. sąd powiatowy w Lutowiskach ustanawia dla leżącej masy Ela Feina a względnie dla tegoż spadbobierców z nazwisk nieznanych kuratora ad actum w osobie Szmula Kehslera i doręczając temuż uchwałę z dnia 30 sierpnia 1881 l. 3542 w sprawie egzekucyjnej Mendla Pennera o 514 złr. wzywa wspomianych spadkobierców, aby celem obrony swych praw porozumieli się z kuratorem lub Sądowi innego pełnomocnika wskazali.

C. k. Sąd powiatowy
Lutowiska dnia 13 lutego 1882.

(1639) **Ogłoszenie.**

L. 4001. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości! C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 sp. k. i § 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w numerze 4 czasopisma „Zerkało“ z dnia $^{15}/_{28}$ lutego 1882 pod napisem „Myra myrowy“ i pod napisem „Selski polityki“ w ustępach od słów „Jak żyły“ do słów „jak w Lwowi“ i od słów „ne bijte sia“ do słów „•si z nosamy“ zawiera znamiona zbrodni z §. 65 u. k, zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 4 marca 1882.

(1700) **Ogłoszenie.**

L. 1285. Dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Berwinkowa“ rozpocznę dnia 22 marca 1882.

Interesowani zgłoszą się u mnie na miejscu.

Luty 27 lutego 1882.

(1687) **Ogłoszenie.**

L. 23. C. k. Komisya hipoteczna w Dobczycach zawiadamia, iż wyłożyła do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Wierzbanowa z miejscowością Kobielnik.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do dnia 18 marca 1882 w którym to dniu na zarzuty wniesione dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Dobczyce 4 marca 1882.

(1690) **Ogłoszenie.**

L. 2189. C. k. Komisya hipoteczna w Rzeszowie zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Zgłobień dnia 11 marca 1882 rozpocznie.

Każdemu wolno się zgłosić i przytoczyć, co dla obrony swych praw za stosowne uzna

Rzeszów, 4 marca 1882.

1614 3—3) **Edykt.**

L. 8203. W dniach 29 marca i 2 maja 1882, o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 366 w Krośnie położona, ciała tabularnego niestanowiąca na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie pto 112 zł. 50 ct z pn.

Cena wywołania 150 zł.

Zakład 15 zł.

Na powyższych dwóch terminach realność tylko wyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną zostanie, w przeciwnym razie wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 23 maja 1882 o godzinie 10 rano w tut. sądzie.

Resztę warunków licytacyjnych, akt opisania i oszacowania w t. s. registraturze wolne do przejrzenia.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz Jaciewicz z Krosna.

C. k. sąd powiatowy

Krosno dnia 25 grudnia 1881.

(1613 3—3) **Edykt.**

L. 2553. C. k sąd powiatowy w Kałuszu oznajmia, iż na zaspokojenie pretensyi Markusa Falk w kwocie 50 zł. i 54 zł. 84 ct. w zabudowaniu sądowem w dniach 14go marca i 13go kwietnia 1882, każdym razem o 10 godz. rano przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi połowy realności pod l. k. 359 w Kałuszu położonej, jak Dom. Tom. III pag. 55 n 8 haer do Izraela Rozenraucha należącej, lecz nie niżej ceny szacunkowej w kwocie 803 zł. 25 ct. w a. ustanowionej nastąpi.

Termin do ustanowienia łżejszych warunków licytacyjnych ustanawia się na 12go maja 1882 o 9tej godz. rano

Akt oszacowania i wyciąg z księgi gruntowej i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz 27 czerwca 1881.

(1612 3—3) **Edykt.**

L. 590. W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredyt. włościańskiego przeciw Karolowi i Katarzynie Eberbachom o 118 zł. 25 ct. w. a. odbędzie się w dniach: 30 marca i 3 kwietnia 1882, kazdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa sprzedaż realności Nr. 665 w Horodence położonej, ciało tabularne stanowiącej a oszacowanej na 350 zł. w. a

Wadyum wynosi 35 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Horodenka dnia 3 lutego 1882.

(1630 —3) **Obwieszczenie.**

L. 4384. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach: 31 marca, 1 maja i 2 czerwca 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 6 w Zabłotcach położonej, według wykazu hipot. 30 Józefa Ferliana własnej, celem wydobycia wierzytelności Chaima Icka Spinnera w kwocie 70 zł.

Cena wywołania 615 zł.

Zakład 62 zł.

Na wszystkich trzech terminach realność ta zostanie sprzedaną tylko za cenę wywołania lub wyżej, a gdyby realność ta w powyższych 3 terminach za cenę szacunkową lub wyżej sprzedaną być nie mogła, natenczas wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 30go czerwca 1882 9 godz. z tem, że niejawiący się wierzyciele jako do większości głosów przystępujący uważani będą

Bliższe warunki licytacyi tudzież ekstrakt tabularny i ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice dnia 23 września 1881.

(1632 3—3) **Edykt.**

L. 9827. C. k. sąd powiatowy w Tarnobrzegu wzywa niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu spadkobierców ś. p. księdza Jana Gargaszyńskiego recte Gargasza plebana z Trześnia, aby się do spadku rzeczonego plebana w Rzeszowie 22 czerwca 1880 bez ostatniej woli rozporządzenia zmarłego, w ciągu jednego roku zgłosili, gdyż po upływie tego czasu spadek z ustanowionym dla nich kuratorem Michałem Golińskim z Tarnobrzega pertraktowanym zostanie.

Tarnobrzeg 22 czerwca 1882.

(1631 3—3) **Edykt.**

L. 75. Do likwidacyi pretensyi do masy konkursowej Szeindli Horowitz w Sanoku po upływie zwyczajnego term nu zgłoszonych, ustanawia się nowy termin dnia 17 marca 1882 o godzinie 3 po południu w tutejszym sądzie odbyć się mający.

Sanok 20 lutego 1882.

C. k. Radca Sądu krajowego jako Komisarz konkursowy

(1578 3—3) **Edykt.**

L. 11332. W sporze Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Józefowi Sebastian pto 2000 zł. aw. zpn. ustanawia się dla niewiadomego z życia i obecnego miejsca pobytu pozwanego Józefa Sebastiana kuratorem p. Menaszego Fruchtermana z Kałusza, a doręczając temuż rezolucyę z 30 czerwca 1881 l. 786/81 wzywa tegoż, aby przesłał swemu kuratorowi potrzebną informacyę albo innego zamianował pełnomocnika, gdyż możliwe stąd złe skutki sam sobie przypisać może.

C. k. sąd powiatowy.

Kałusz dnia 31 grudnia 1881.

(1629 3—3) **Edykt.** L. 1298.

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Jana i Zofii Pawiów pod Nk. 95 w Malcu położonej na pokrycie pretensyi Daniela Taskiera w sumie 168 zł. 10 ct. z pn. w sądzie w trzech terminach w dniach

20 marca
24 kwietnia 1882
22 maja

każdym razem o godzinie 10 rano. Cena wywołania 150 zł. wadyum 40 zł. Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono Kazimierza Gojskiego w Kętach.

Kęty 23 lutego 1882.

(1624 3—3) **Konkurs.**

L. 1341. Przy sądzie obwodowym i delegowanym miejskim w Wadowicach ma byó obsadzoną posada lekarza więziennego za wynagrodzeniem w kwocie 20 zł. i dodatkiem w kwocie 50 zł. rocznie za pełnienie czynności chirurgicznych.

Podania o powyższą posadę mają byc wnoszonemi do Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie w dniach czternastu, co do kandytatów zostających w służbie publicznej, za pośrednictwem władzy bezpośrednio przełożonej.

Prezydyum sądu krajowego wyższego

Kraków 3 marca 1882.

(1615 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5728. Na dniu 22 marca i 25 kwietnia 1882 o 10 godzinie rano w zabudowaniu sądowem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod Nk. 120 w Iwoniczu N. wyk. hip. 98 w księdze gruntowej gminy Iwonicz oznaczonej jak karta B. poz. 1 z uwzględnieniem poz. 2 w 8/9 częściach Józefa Jakóbowicza własnej na zaspokojenie pretensyi 300 zł. wa. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie. Cena szacunkowa 1080 zł. wa. wadyum 108 zł. wa. reszta warunków wyciąg hypoteczny i akt oszacowania w Registraturze do przeglądu zostaje.

C. k. sąd powiatowy

Krosno dnia 20 grudnia 1881.

(1616 3—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L 3070. Dnia 23 marca, 17 kwietnia i 26 kwietnia 1882, o godzinie 10 rano na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie w drodze publiczn j licytacyi realność tabularna pod Nk. 221 w Rawie położona w Tom. II. str. 187 poz. 4 haer. na Henryka Schramma zaintabulowana celem zaspokojenia pretensyi gminy Rawy do tegoż razem w kwocie 74 zł. 70 ct. wa. z pn. na 120 zł oceniona.

Zakład 12 zł. wa reszta ceny kupna w 30 dniach po prawomocności uchwały licytacyę zatwierdzającej.

Bliższe warunki, akt oszacowania, wyciąg tabularny przejrzeć można w Registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po 5 marca 1880 prawo zastawu uzyskali ustanowiono kuratora w osobie Pawła Gorki notaryusza w Rawie.

Z c. k Sądu powiatowego

Rawa 25 października 1881

(1598 3—3) **Edykt.**

L. 2633. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwar ie konkursu na majątek Sary Roth właścicielki browaru w Tarnopolu a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdywał a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę sądu krajowego Zarzyckiego a tymczasowym zarządcą masy p. adwokata Dr. Maxa w Tarnopolu Wierzycieli wzywa się niniejszem. aby na terminie dnia 17 marca 1882 o 10ej godzinie przed południem przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swe pretensye przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 12go maja 1882 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 9 czerwca 1882 o godzinie 10 z rana w b órze komisarza konknrsowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej". Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem układów z wierzycielami.

Tarnopol dnia 28 lutego 1882

(1490 3—3) **Edykt.**

L. 7892. W dniach 18 kwietnia 1882 19 maja i 19 czerwca 1882 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności Oleksy Semenów Polaczek własnej pod nr. 13 rep. 63 w Grabowej położonej, nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 600 złr zpn. na rzecz Frydryka Mirki.

Cena wywołania 1800 złr. a. w.

Wadyum 10 prc.

Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Busk 27 grudnia 1881.

(1296 3—3) **Edykt.**

L. 6989 C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu rozpisuje celem zaspokojenia należącej się galic. Zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie sumy 1162 zł. 50 ct. a. w. z procentami zwłoki 10 procent od 1 października 1875; sumy 1162 zł. 50 ct. a. w. z procentami zwłoki 10 procent od 1 października 1876; sumy 29507 zł. 69 ct a. w tudzież kosztów egzekucyjnych w kwocie 13 zł. 18 ct., kosztów 27 zł. 66 ct. aw., tudzież kosztów za wnioski do protokołu z d. 25 listopada 1880 l. 7085 w kwocie 7 zł. 22 ct. a. w. przyznanych do przymusowej sprzedaży dóbr Jastrzębie w powiecie Grybowskim położonych, wedle dom. 222 pag. 339 nr. 26 haer. dłużnika Alfreda Zygmunta 2ga im. Dobrzyńskiego własnych, termin na dzień 26 maja 1882 o godzinie 10 z rana w c. k. sądzie obwodowym w Nowym Sączu odbyć się mający pod następującemi warunkami:

1. Dobra Jastrzębie sprzedane będą najwięcej ofiarującemu z wszystkiemi przynależytościami i prawami ryczałtem bez wszelkiej ewikcyi, tak, jak je dotychczasowy właściciel posiadał i posiadać miał prawo.

2. Cenę wywołania stanowi suma 70000 zł. a. w. jako wartość przyjęta przez galic. Zakład kredytowy ziemski w Krakowie przy udzieleniu pożyczki i sprzedaż nastąpi na powyższym terminie nawet poniżej tej ceny za jakąkolwiek cenę.

3. Każdy chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum dwudziestą część ceny kupna w kwocie 3500 zł. w. a. w gotówce, w książeczkach kas wkładkowych galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, lub Kasy oszczędności miasta Krakowa, lub galic. Kasy oszczędności albo w innych papierach wartościowych, które według obowiązujących przepisów użyte być mogą na lokacye majątków sierocińskich, wedle ostatniego urzędowego kursu giełdy wiedeńskiej poprzedzającego dzień licytacyi przez składającego wadyum wykazać się mającego, jednak nie powyżej nominalnej wartości. — Galicyjski Zakład kredytowy ziemski lub inny zakład finansowy, którego suma na tych dobrach jest zabezpieczona, jako licytanci uwolnieni będą od złożenia wadyum. Wadyum w gotówce lub w książeczkach wkładkowych złożone wliczone zostanie nabywcy w cenę kupna. Wadyum złożone w papierach wartościowych winien nabywca w 8 dniach po zatwierdzeniu aktu licytacyjnego zamienić na gotówkę w przeciwnym razie takowe na jego koszt i niebezpieczeństwo zrealizowane zostanie, a teże nadto obowiązany będzie możliwą różnicę w ciągu 8 dni od zawiadomienia go o tej sprzedaży w gotówce złożyć. Innym zaś licytantom wadyum zaraz po ukończeniu licytacyi zwrócone będzie. Dalsze warunki licytacyjne i wyciąg tabularny tych dóbr mogą być w registraturze tutejszego sądu przejrzane.

O tem zawiadamia się wiadomych wierzycieli tabularnych, zaś niewiadomych z imienia i miejsca pobytu wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 20 lipca 1878 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i wierzyciele, którymby z jakichkolwiek powodów niniejsza uchwała doręczona być nie mogła, do rąk kuratora dra Jarosza z podstawieniem adwokata dra Olszewskiego C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz dnia 31 grudnia 1881.

(1481 3—3) **Edykt.**

L. 632. W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Haśce Truszek i nieobjętej masie spadkowej po Wasylu Truszek w zastępstwie przez kuratora Iwana Truszek pto 131 złr. 49 kr. z p. n. odbędzie się w Sądzie tutejszym na dniu 12go kwietnia, 22 maja i 26 czerwca 1882 o godzinie 9 rano przymusowa licytacya dłużniczej realności pod n. k. 7 w Nowosiółkach kardynalskich położonej z tem, że realność ta na 2ch pierwszych teminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na 3cim także poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 800 złr.

Wadyum wynosi 80 złr.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Uhnow 14 lutego 1882.

(1628 3—3) **Edykt**

L. 7376. C. k. sąd powiatowy Jasielski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Jana Marka w kwocie 161 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 248 rep. 4 w Osobnicy położonej dłużnika Jana Bary własnej w dwóch terminach dnia 24 marca i 24 kwietnia 1882 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 895 zł., poniżej której realność ta sprzedaną nie zostanie. Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 90 zł.

Gdyby na powyższych terminach sprzedaż powyżej lub za cenę szacunkową nie nastąpiła, wyznacza się celem ułożenia łżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 24 kwietnia 1882 o 3 po południu w sądzie.

Resztę warunków, akt zajęcia i oszacowania przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Jasło 28 stycznia 1882.

(2080) Nr 1569

Verpachtung
des Religionsfonds = Meierhofes „Dubowa in der Bukowina"

Der dem bukowinaer gr. or. Religionsfonde gehörige im Gemeindebereiche von Tereblestie bei Sereth gelegene Meierhof „Dubowa" (Villte Kuczurmarer Pachtsektion) bestehend aus einer Grundarea von 1462 Joch 328 Quadratklafter, darunter 1414 Joch, 824 Quadratklafter Acker und Wiesen mit den nöthigen Wohn- und Wirthschaftsgebäuden, so wie mit einer Brandweinbrennerei ohne Einrichtung ist ab 1. Mai 1882 auf zwölf, oder eventuell nur auf sechs Nutzungsjahre, nämlich auf die Zeit vom 1. Mai 1882 bis Ende Oktober 1893, oder vom 1. Mai 1882 bis Ende O'ktober 1887 unter den in dem hieramts zur Güter=Direktions Zahl 2080 ex 1882 erliegenden Offertverhandlungs=Protokolle ddto. 28. Februar 1882 enthaltenen Bedingungen im öffentlichen Offertwege zu verpachten.

Dieser Meierhof ist circa 4 Kilometer von der Stadt Sereth und 13 Kilometer von der nächsten Eisenbahnstation Czerepkoutz der Lemberg-Czerniowitz-Jassyer Eisenbahn entfernt gelegen.

Pachtofferte, welche mit einer 50 kr. Stempelmarke versehen, bezüglich der Pachtdauer (12 oder 6 Nutzungsjahre) eine bestimmten Erklärung enthalten und auch im Uebrigen rechtsförmig ausgestellt sein müssen, sind bei dieser k. k. Güter=Direktion, wo die Pachtbedingnisse zur Einsicht aufliegen und alle näheren Daten und Auskünfte über das Pachtobjekt ertheilt werden, bis spätestens 15. März 1882 Mittags 12 Uhr einzureichen.

Den Verwaltungsbehörden der bukowinaer gr. or. Religionsfondsgüter bleibt es vorbehalten, auch bei Anboten auf 12 Nutzungsjahre die Pachtdauer auf 6 Nutzungsjahre zu restringiren und der Ersteher ist an diese Restriction der Pachtzeit gebunden.

Das Pachtangeld, welches dem Offerte beizuschließen ist, beträgt 3000 fr. im Baaren, oder in annehmbaren Werthpapieren.

Von der k. k. Direktion der Güter des bukowinaer gr. or. Religionsfondes.

Czernowitz, am 2. März 1882.

(1642 3 3) **Edykt.**

L. 6720. Niniejszem ogłaszam, że celem powzięcia uchwały co do zezwolenia na sprzedaż dóbr Gorajec z przyl. do masy konkursowej Feiwla Polturaka należących, wyznaczam w myśl §. 144, 148 ust. konk termin na 20 marca 1882 o godzinie 10 rano w biurze nr. 12, na który wszystkich wierzycieli z tym dodatkiem wzywam, że uchwała ogółu wierzycieli powziętą zostanie większością głosów jawiących się wierzycieli, podług ilości zgłoszonych wierzytelności policzyć się mającą.

Lwów dnia 27 lutego 1882.

C. k. Radca Sądu krajowego jako komisarz konkursowy Teodorowicz.

(1608 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 56. C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach ogłasza, iż dla uznanego za marnotrawcę Nykoły Kostiuka z Horocholiny ustanowiono kuratorem Iwana Kościuka gospodarza z Horocholiny

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany dnia 12 stycznia 1882.

(1540 3—3) **Edykt.** L. 13415.

C. k. Sąd powiatowy miejsk. deleg w Tarnowie wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Katarzyną Zagórską, by się do spadku po zmarłej 25 września 1847 bez rozporządzenia ostatniej woli matce Maryannie Karowej w przeciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia tego edyktu oświadczyła, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem Michałem Karą będzie przeprowadzonym. Tarnów 25 lutego 1882

(1607 2—3) **Edykt.**

L. 5725. W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się dnia 3 kwietnia, 8 maja i 12 czerwca 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem celem zaspokojenia pretensyi Apolonii Matkowskiej w kwocie 32 zł. 14 ct. publiczna sprzedaż części nietabularnej pod l. 122 w Kozaczyznie położonej realności, mianowicie chaty i jednego morga pola do nieobjętej masy spadkowej ś. p. Ludwika Nehrebeckiego należących. Na pierwszych dwóch terminach części te tylko za lub powyżej ceny wywołania 150 zł., zaś na trzecim terminie także poniżej takowej sprzedane zostaną. Wadyum wynosi 15 zł. a. w. Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Borszczów dnia 6 listopada 1881.

(1596 2—3) **Edykt.**

L. 1253. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Efroima Niwes kupca w Tarnopolu, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę sądu krajowego Kopacza, a tymczasowym zarządcą masy p. adwokata dra Kwiatkowskiego w Tarnopolu.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 17 marca 1882 o godzinie 10 przed południem przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swe pretensye przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 19 maja 1882 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 16 czerwca 1882 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej Gazecie Lwowskiej. Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol dnia 28 lutego 1882.

(1678 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1068. Celem zwolnienia kaucyi przez byłego substytuta notaryalnego w Manasterzyskach p. Jana Szumpeter złożonej, zarządzamy postępowanie po myśli §. 29 ust. not. i wzywamy wskutek tego edyktu wszystkich, którzy by z masy ustawniczego prawa zastawu rościli pretensyę do tegoż kaucyi, takową w przeciągu sześciu miesięcy do c. k. Izby notaryalnej we Lwowie zgłosili, gdyż po upływie tego terminu, bez względu na ich roszczenia, zezwolenie na zwrot kaucyi wydanem zostanie.

Z c. k. Izby notaryalnej.

Lwów dnia 3 grudnia 1881.

(1534 2—3) **Edykt.**

L. 8054. W dniach 17 marca, 20 kwietnia i 1 czerwca 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod n. k 229 subrep. 144 w Bohorodczanach położonej, do dłużnika Hrynia Haława należącej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 86 zł. 76 ct. z pn. z tem, iż realność ta na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim terminie także niżej tejżej sprzedana będzie.

Cena szacunkowa wynosi 150 zł, a wadyum 15 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bohorodczany dnia 30 grudnia 1881.

(1667 2—3) **Edykt.**

L. 5861. Na dniu 21 marca, na dniu 25 kwietnia i na dniu 23 maja 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się tu w sądzie licytacya na pole zwane „Dubrawki" należące do realności dłużnika Iwana Harasymków pod l. k. 65 subrep. 85 w Żurawnie celem ściągnięcia należytości Wilhelma Redisza w kwocie 1 zł. ex majori na 200. zł z pn. Cena szacunkowa wynosi 100 zł., wadyum 10 zł. a. w. Resztę warunków można w sądzie tym przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Żurawno dnia 30 grudnia 1881.

(1654 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7623. C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Jossla Freilicha w kwocie 50 zł. w. a. z pn. odbędzie się licytacya realności pod l. k. 59/81 w Tatarynowie ciała tabularnego nie stanowiącej dnia 27 marca, 24 kwietnia i 22 maja 1882, każdym razem o 10 godzinie rano w biurach tegoż sądu. Termin do ułatwiających warunków dnia 14 czerwca 1882 tamże.

Cena wywołania 495 zł. w. a.

Wadynm 10 pr. ceny wywołania w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisania i protokół oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, niewiadomych lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem p. Jana Wierzbickiego ze substytucyą Jacente go Pruchnickiego

Komarno dnia 21 grudnia 1881.

(1652 2—3) **Edykt.**

L. 429. Wskutek przyzwolenia Tarno polskiego sądu obwodowego uznaje się Ołeksę Sapeluka z Białobożnicy marnotrawcą dodając mu kuratora w osobie Pawła Bednarczuka

C. k. sąd powiatowy

Czortków 16 stycznia 1882.

(1649 2—3) **Edykt.**

L. 3. Celem uchwalenia wynagrodzenia dla administratorów masy rozbiorowej Dawida Birnberga z Buczacza, tudzież celem powzięcia uchwały co do aktywów masy dotąd nieściągniętych, zapraszam wszystkich wierzycieli tej masy na zgromadzenie na dzień 23go marca 1882 na 10 godzinę rano.

Stanisławów 27 lutego 1882.

Komisarz konkursowy
Rybczyński

(1650 2—3) **Edykt.**

L. 5. Celem powzięcia uchwały co do wynagrodzenia administratora masy rozbiorowej Chaima Gotfrieda i postanowienia w jaki sposób aktywa dotąd niezrealizowane pozbytemi być mają, zapraszam wszystkich wierzycieli tej masy na zgromadzenie na dniu 13go kwietnia 1882 na 10tą rano.

Stanisławów 27go lutego 1882.

Komisarz konkursowy
Rybczyński

(1657 2—3) **Edykt.**

L. 8005. W dniach: 17 marca, 21 kwietnia i 22 maja 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Mikołaja Andryjszyn własnej w Rumgurach pod l. k. 44 położonej ciała tabularnego nie stanowiącej na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Samuela Krauthamera w kwocie 100 zł. w. a.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł. w. a. Zakład 40 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

Peczeniżyn dnia 24 grudnia 1881.

(1656 2—3) **Edykt.**

L. 7559. W dniach 17 marca i 21 kwietnia 1882 każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Iwana Brusturniaka własnej w Berezowie niżnym pod lk. 96 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Mendla Fingerl w kwocie 84 zł. wa. Cena szacunkowa wynosi 190 zł. wa. zakład 19 zł. wa.

Gdyby przy dwóch powyższych terminach cena szacunkowa uzyskaną być nie mogła, to wyznacza się celem ułożenia przystępniejszych warunków termin na dzień 22 maja 1882 o godz. 10 przed południem.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono Wojciecha Kietę z Peczeniżyna, zaś kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu dłużnika, Andrija Brusturniaka z Berezowa niżnego.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

Peczenizyn dnia 24 grudnia 1881.

(1656 2—3) **Edykt.**

L. 7559. C. k. sąd powiatowy Peczenizynie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Iwana Brusturniaka, że na prośbę Mendla Fingel z dnia 21 czerwca 1881 l. 4044 rozpisał tutejszy sąd ponownie licytacyjną sprzedaż jego realności pod lk. 96 w Berezowie niżnym położonej, że do przeprowadzenia wspomnianej licytacyi wyznaczył dwa po sobie następujące termina mianowicie dnia 17 marca i 21 kwietnia 1882 każdym razem o 10 godzinie przed południem zaś gdyby przy powyższych terminach cena przez ocenienie sądowe wydobyta uzyskaną nie została, termin celem ułożenia przystępniejszych warunków na dzień 22 maja 1882 o godzinie 10 przed południem i że kuratorem dla niego ustanowił Andrija Brusturniaka z Berezowa niżnego, któremu i uchwałę licytacyjną doręczono.

Wzywa się przeto Iwana Brusturniaka, ażeby zgłosił się do t. Sądu, albo też do ustanowionego kuratora i swych praw w stosownej drodze bronił, gdyż inaczej skutki sam sobie przypisze.

Peczeniżyn dnia 24 grudnia 1881.

(1675 2—3) **Edykt.**

L. 6139. C. k. sąd krajowy Lwowski niniejszem wiadomo czyni, iż dla zaspokojenia wywalczonej przez Maryana Malickiego przeciw Lipie Grosserowi pretensyi 600 zł. wa. z pn. odbędzie się w tymże sądzie w dwóch terminach t. j. dnia 13 kwietnia i 11 maja 1882 zawsze o godzinie 10 z rana przymusowa publiczna sprzedaż przez licytacyę połowy realności pod lk. 311 ²/₄ we Lwowie położonej do dłużnika Lipy Grossera należącej.

Cenę wywołania stanowi wartość pomnienionej połowy realności w kwocie 5793 zł. 19 ct. wa przyjęta zaś wadyum wynosi kwotę 580 zł. wa.

Bliższe warunki licytacyjne tudzież odnośny wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

O tem zawiadamia się wszystkich interesowanych i chęć kupna mających, zaś wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzyby na połowie realności pod lk. 311²/₄ we Lwowie położonej, Lipy Grossera własnej po dniu 24 stycznia 1882 prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu na czas doręczoną być nie mogła, z tem że dla strzeżenia ich praw kurator w osobie adw. Dr. Ozyasza Standa ze zastępstwem adw Dr. Maksymiliana Sokala ustanowiony równocześnie został.

Lwów dnia 18 lutego 1882.

(1655 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 9483. C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Moyżesza Fischmann w kwocie 53 zł. 37 ct. wa. z pn. odbędzie się licytacya realności w Rumnie wykazem hyp. Nr. 63 księgi gruntowej gminy Rumno objętej dnia 27 marca, 24 kwietnia i 22 maja 1882 każdego razu o 10 godzinie rano w biurach tegoż sądu. Termin do ułatwiających warunków dnia 7 czerwca 1882 tamże. Cena wywołania 530 zł. wa. wadyum 10pr. ceny wywołania w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny i protokół oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hypotecznych niewiadomych lub którymby uchwały nie mogły być doręczone ustanowiono kuratorem p. Michała Orłowicza z Komarna

Komarno dnia 31 grudnia 1881.

(1679 2—3) **Edykt.**

L. 4299. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w Sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia 5 rat pożycz. po 906 złr. 25 ct. i reszty kapitału 24705 złr. 54 ct. z pn. odbędzie się na dniu 27go Kwietnia 1882 o godzinie 10tej przed południem, przymusowa licytacya dóbr Wola Wysocka wedle Dom. 175 pag. 269 n. 44 haer. Dawida Madfes i folwarku Sobieszczyzna wedle Dom. 512 pag. 91 n. 1. haer. Piotra Müllera własnych, w powiecie Żółkiewskim położonych, na rzecz ck. uprz gal. akc. Banku hipotecznego, na którym to terminie majętności powyższe także niżej ceny wywołania 75560 złr. t. j. w ogóle za jaką kolwiek bądź cenę sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi 3778 złr. resztę warunków, wyciąg tabularny w t. s. registraturze przejrzeć lub odpisać można, nareszcie że dla nieobecnych wierzycieli, Feigi Wahl, Horacego Baran, Seili Reisler i Keili Roth, tudzież dla wierzycieli, którzyby po dniu 28 go Czerwca 1881 prawo hipoteki na wspomnianych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, został ustanowiony t. s. uchwałą z dnia 10 Września 1881 L. 34590 kurator w osobie adwokata krajowego Krówczyńskiego ze substytucyą adw. Dra. Bobownika.

Lwów dnia 25go Lutego.

(1571 2—3) **Edykt**

L. 13774. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności wekslowej B. Lindenbauma w kwocie 1000 zł w. a. z. pn. rozpisuje egzekucyjną sprzedaż dóbr Hnatkowice w powiecie Przemyskim położonych wedle wyk. hipot. l. 132 B. 1. Haliny Bieniaszewskiej własnych, która to sprzedaż w drodze publicznego przetargu w dniu 17 kwietnia 1882, w dniu 19 maja 1882 i w dniu 19 czerwca 1882 zawsze o godzinie 10tej rano w gmachu sądowym w biórze Nr. 1 pod następującymi odbędzie się warunkami:

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 102, 868 zł. 8 ct. a. w. przyjęta.

Zakład wynosi kwotę 10.000 zł w. a.

Przy pierwszym i drugim terminie dobra te nie będą sprzedane niżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś nie niżej kwoty 26.000 zł.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających, oznajmiając im, iż akt opisania i oszacowania rzeczonych dóbr, tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Przemyśl 19 stycznia 1882.

(1586 2—3) **Edykt.**

L. 2121. C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni zawiadamia, że Józef Kormosz na dniu 13 maja 1865 w Arłam. Woli bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli zmarł. Gdy do spadku tego wedle następstwa prawnego przez głowę Anny z Kormoszów Fleischmann z życia i miejsca pobytu niewiadomi małoletni Józef Fleischmann i Edward Fleischmann powołani, przeto wzywa się ich a względnie ojca jako ich prawnego zastępcę również z życia i miejsca pobytu niewiadomego Edwarda Fleischmana, aby się w przeciągu roku od dnia dzisiejszego począwszy w tutejszym sądzie zgłosili i oświadczenie do spadku wnieśli, inaczej pertraktacya spadkowa z tymi, co się do spadku oświadczyli a w imieniu ich z ks. Janem Kormoszem jako dla nich ustanowionym kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Sądowawisznia 20 Grudnia 1881.

L 170. (1619 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Na opróżnioną posadę nauczyciela w męskiej szkole na Kaźmierzu w Krakowie z płacą roczną 700 zł. ogłasza się niniejszem konkurs.

Kandydaci ubiegający się o rzeczoną posadę, na którą prezentuje Reprezentacya miasta Krakowa, zechcą wnosić podania zaopatrzone przepisanymi dowodami służbowymi do c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej w Krakowie za pośrednictwem swych bezpośrednio przełożonych władz, do dnia 15 kwietnia b. r.

Podania dowodami nie zaopatrzone lub spóźnione nie znajdą uwzględnienia.

C. k. Rada szkolna okręgowa miejska

Kraków dnia 28 lutego 1882.

L. 7796 pr. 15 października 1881.

(1459 3—3) **Edykt.** L. 7796.

C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, iż Chaskel Szafer z Sarnek średnich zgubił kwit depozytowy c. k. urzędu podatkowego w Stanisławowie na kaucyę celem zabezpieczenia obowiązków kontraktem z 12 listopada 1878 między eraryum drogowem a Chasklem Szafer zawartym objętych, składająca się z gotówki 60 zł. i obligacyi indemnizacyjnej Nr. 3251 na 50 zł. w urzędzie podatkowym w Stanisławowie pod Art. 229 i 404/878 przechowaną.

Wzywa się tedy posiadacza tego kwitu, aby takowy w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż inaczej kwit ten po upływie rzeczonego terminu amortyzowanym zostanie.

Bursztyn 14 lutego 1882.

(1451) **Edykt.**

L. 1480. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, iż polecił wpisać firmę Hersch Lothringer gorzelnia i handel bydłem opasowem w Uhrynowie dolnym w rejestr firm pojedynczych.

Stanisławów 15 lutego 1882.

(1520 3—3) **Edykt.**

L. 2005 C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu oznajmia Andrzejowi Kociatkiewiczowi z miejsca pobytu niewiadomemu, że na prośbę Ozyasza Eisenberga wydano przeciw niemu nakaz zapłaty z dnia 14 lutego 1882 l. 2005 ustanawiając zarazem na jego koszt i niebezpieczeństwo p. adw. Dra Horowitza w Tarnopolu kuratorem ad actum, z którym ta sprawa wedle przepisu postępowania sądowego przeprowadzoną będzie, jeżeli pozwany sam do sądu się nie zgłosi lub też innego pełnomocnika sądowi nie wskaże.

Tarnopol dnia 14 lutego 1882.

(1582 3—3) **Edykt.**

L. 2092. C. k. sąd powiatowy w Radomyślu czyni wiadomo, że przed 17 laty zmarł w Wampierzowi Michał Gwóźdź ostatniej woli rozporządzenia nie pozostawiwszy.

Nie znając miejsca pobytu jego syna Wojciecha sąd wzywa go, ażeby w przeciągu roku jednego od dnia niżej wyrażonego licząc zgłosił się w tymże sądzie i oświadczył się za dziedzica, inaczej spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami, którzy się zgłosili i z kuratorem Józefa Gwoździa dlań ustanowionym.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl 16 czerwca 1880

(1479 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1506. C. k. sąd powiatowy w Nisku wiadomo czyni, że w dniu 17go kwietnia 1882, o godz 10 z rana odbędzie egzekucyjna sprzedaż realności pod l 111 w Przędzelu położonej, obecnie ciało hip. objęte wykazem l. p 253 dla gminy katastralnej Przędzel tworzącej, na 1395 zł. w. a. oszacowanej.

Zakład wynosi 140 zł.

Warunki licytacyjne i odnośne aktą złożone w sadzie do przejrzenia.

Nisko 21 lutego 1882.

(1711 1—3) **Edykt.**

L. 9046. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany S. I we Lwowie ogłasza, iż w sprawie sumarycznej Dra Ludwika Popławskiego przeciw Mikołajowi Frankowskiemu pto 191 zł. 55 ct. w. a. z pn. w skutek pozwu de praes 18go lutego 1882 l. 9046 do rozprawy termin na dzień 23go marca 1882 o godzinie 3 po południu w sali tutejszego sądu Nr. I wyznaczony został.

Dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mikołaja Frankowskiego ustanowiono kuratora w osobie adwokata kraj. Dra Tilla z substytucyą adwokata kraj. Dra Blizińskiego we Lwowie.

Pozwanego wzywa się zatem, by na powyższym terminie albo osobiście stanął, a bo ustanowionemu kuratorowi środki obrony podał, lub też innego pełnomocnika sobie obrał. Lwów dnia 21go lutego 1882

(1712 1—3) **Obwieszczenie.**

L 3669. C. k Ministerstwo handlu wydało leksykon topograficzny pocztowy dla Galicyi i Bukowiny, opracowany w biurze obiegu poczt tegoż Ministerstwa przez emerytowanego c k. radcę ministeryalnego Fehringera.

Leksykon ten jest do nabycia w ekspedycie c. k krajowej Dyrekcyi poczt po 2 zł. 40 ct. za egzemplarz oprawiony i może być zamawiany ewentualnie za pośrednictwem c. k. urzędów pocztowych.

Lwów dnia 2 marca 1882.

(1703 1—3) **Edykt.**

L. 4207. C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Menaszemu Tille pto 4000 zł. i 500 zł. względnie 3469 zł. 39 ct i 500 zł. w. a. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 7 sub. rep. 98 w Sokołowie położonej, w dniach: 20 marca, 24 kwietnia i 22 maja 1882, w zabudowaniu sądowem każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 7000 zł.

Wadyum 700 zł

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Wiśniowczyk dnia 30 grudnia 1881.

(1706) **Ogłoszenie.**

L. 173. Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Nuśmice powiatu sądowego sokalskiego rozpoczną się dnia 21 marca 1882.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stósowne uzna.

Lwów dnia 6 marca 1882.

(1707) **Ogłoszenie.**

L. 174 Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Horbków powiatu sądowego sokalskiego rozpoczną się dnia 24 marca 1882.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stósowne uzna

Lwów dnia 6 marca 1882.

(1705) **Ogłoszenie.**

L. 44. Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Woronów powiatu sądowego Uhnowskiego rozpoczną się dnia 15 marca 1882.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stósowne uzna.

Lwów dnia 7 marca 1882

L. 335. **Edykt.** (1701)

Komisya hipoteczna ogłasza:

1) Że złożyła do powszechnego przejrzenia projekt księgi gruntowej dla gminy Giedlarowa i że zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania można wnosić aż po dzień 14 marca 1882, w którym komisarz hipoteczny dalsze potrzebne dochodzenia prowadzić będzie.

2) Że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Gillershof rozpocznie dnia 16.

3) Dla gminy Dornbach dnia 20.

4) Dla gminy Maleniska dnia 24.

5) Dla gminy Opaleniska Majdan dnia 29 Marca 1882.

Każdemu interesowanemu wolno stanąć i swoich praw bronić.

Leżask dnia 6 marca 1882.

Doniesienia prywatne.

Służąca

rzetelna i zręczna do wszelkich usług w domu familijnym, poszukuje miejsca wo Lwowie. Bliższą wiadomość udzieli Biuro wywiadowcze **Józefa Birklego,** Lwów, Rynek l. 26, 1. piętro.

(250 9-10)

Eibenschitzer Riesen-Spargel

Die im Jahre **1840** gegründete

Spargel-Handlung

des

Anton Worell,

k. k. Hof- Lieferanten

und Apothekers in Eibenschitz

Mähren,

prämiirt mit **Ehren, Gesellschafts** und **silbernen Medaillen** und **Ehren-Diplomen** bei den **Weltausstellungen** in **Wien 1873** und **Paris 1878,** bei den **Gartenbau-Ausstellungen** in Brün, Wien, Graz, Linz und Prag, versendet wie in früheren Jahren auch im **heurigen Frühjahre** bei Eintritt einer günstigen Witterung **aus eigenen Anlagen** schon ausgesuchte **ein, zwei,** und **dreijährige Spargel-Setzlinge** (Pflanzen) **bester Qualität,** wo das Gedeihen **jeder einzelnen Pflance garantirt** wird, und in den Monaten **Mai** und **Juni Spargel** in **Gebinden** von 2 fl. 50 kr. bis 5 fl. per Bund a 3 bis 5 Kilo im Gewichte Jeder Bestellung wird eine ausführliche **Anleitung** über **Spargelcultur gratis** beigegeben.

Alle Bestellungen wollen unter der Adresse:

ANTON WORELL in Eibenschitz,

(Mähren) geschehen.

(1684 1—3)

Ogłoszenie.

L. 691. Dnia 30 stycznia 1879 znaleziono w Maxymowicach pięćdziesiat (50) zł. w. a.

Co do publicznej wiadomości podaje Magistrat. (6747 2—3)

Sambor, 3 marca 1882.

Tylko złr. 2

za wszystkie tegoroczne tańce

F. Tymolskiego.

Drugi nakład. Drugi nakład.

Po żniwach „Mazury" . . . 64 ct.
Naj bude jak buwało „Dumka" i "Kołomyjki" . . . . . 64 ct.
Twoje oczy „Walce" . . . . 90 ct.
Kopciuszek „Polka francuska" 45 ct.
Polne kwiaty „Kadryle z motywów narodowych . . . . . . 70 ct.

Dostać można we wszystkich księgarniach i u kompozytora, **ulica Sykstuska l. 13. II piętro.**

(1472 4-10)

L. 222. (1713)

Zaproszenie.

Walne nadzwyczajne

ogólne zgromadzenie

Towarzystwa

ESKONTOWEGO I ZALICZKOWEGO

we Lwowie

stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką

odbędzie się **dnia 17 marca 1882** o 5 godzinie po południu w lokalu stowarzyszenia pod l. 33 ulica Karola Ludwika na 2giem piętrze, na które szanownych członków zaprasza się.

Porządek dzienny:

Zmianę §§. 1, 67, 69, 77 i 89 statutów.

Lwów dnia 8 marca 1882.

Rada zawiadowcza

towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Oswald Zach prezes. **Eliasz Heschełes** sekretarz.

Materye

sukienne

tylko z trwałej dobrej wełny, dla mężczyzn średniego wzrostu **3 metry 10 centimetrów na ubior** z dobrej wełny za 4 zł. 96 ct. wa.
na ubior z lepszej wełny za 7 zł. 44 ct. wa.
na ubior z wybornej wełny za 10 zł. — ct. wa.
na ubior z najlepszej wełny za 12 zł. 40 ct. wa.

Pledy do podróży po 4, 5, 8 do 12 zł.: niepodobające się przyjmujemy napowrót za wynagrodzeniem portoryum. Wyborne ubrania, materye na spodnie, surduty, zarzutki, płaszcze, tyfli, materye strzępowate, sukna komiśne, szewioty, trykoty, peruwieny, doskiny, kamgarny i sukna bilardowe poleca

Jan Stikarofsky,

skład fabryczny w Bernie.

Wzory franco. Wzory na pap. kart. dla krawców niefrankowane. Zwracamy uwagę pp **majstrów krawieckich** na obfity wybór i **nadzwyczaj tanie ceny.** Ponieważ wielu z moich p. t. odbiorcow, zaszczycając mnie swojem zaufaniem, zamawia materye, nie widziawszy poprzednio wzorów, przeto przyjmuję towar w ten sposób zamówiony, jeżli się nie podoba, nazad. Wzorów na czarny peruwien i doskin nie można przesyłać, gdyż zamówienia takie są tylko rzeczą zaufania.

Korespondencye przyjmuje się w języku niemieckim, węgierskim, czeskim, polskim, francuskim i włoskim.

(1715 1-24)

PAPIER WLINSI

Ogromne powodzenie tego środka zależy od jego własności sprowadzania na powierzchnię ciała zapaleń i rozdrażnienia, które dotknęły najżywotniejsze organa; tym sposobem przeciąga on chorobę na części ciała mniej delikatne i daje większą łatwość uleczenia takowej. Najznakomitsi lekarze zalecają go przeciw **katarom, kaszlom, nieżytowi oskrzeli, chorobom gardlanym, grypie, gośćcowi, bolom w krzyżach** i t. p. Użycie tego papieru bardzo proste, jedynie przyłożenie wystarcza i pozostawia tylko lekkie świerzbienie. — Cena pudełka **1 fr. 50 c. w Paryżu.**

Dostać można w Warszawie w aptekach pp. Heinricha i Barcza; we Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Ruckera i Krzyżanowskiego.

(7433 14—18)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

6% LISTY HIPOTECZNE,

5% Listy hipoteczne.

jako też

5% Premiowane Listy hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi. (2 18—?)

!!! Cztery wielkie medale zasługi i list pochwalny !!!

Znakomite powodzenie i powszechne uznanie, jakie zyskały moje wyroby, zniewalają mnie do podania do publicznej wiadomości, że

PILIPTON

włosom siwym i wypłowiałym po kilkukrotnem użyciu przywraca piękny, naturalny kolor. **Pilipton** nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę. **Cena flakonu 1 zł. 50 ct.**

WALENTIN

najsilniejsze wypadanie włosów w przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania i porostu włosów pobudza. Miejsca wyłysiałe nieprzedawnione pod działaniem tego środka pokrywają się pięknym włosem.

Cały flakon 3 zł. Pół flakonu 1 zł. 60 ct.

Woda ateńska

używa się do skrapiania włosów, oprócz przyjemnego zapachu, zapobiega tworzeniu się łupieży, oczyszcza skórę i włosy. **Cena 80 ct.**

NIGRETINA

Po długiem doświadczeniu udało się mi wynaleźć wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny; jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. **Cena 1 zł.**

Antilenttilia

usuwa **piegi, opalenie słoneczne, plamy wątrobiane,** nadaje twarzy białość, delikatność i przejrzystość. **Cena 2 zł.**

WODA FIJOŁKOWA

nieporównany środek, usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trędziki, pierzchnienie i łuszczenie się skóry i wygładza zmarszczki i pory. Twarz odświeża i nadaje nieporównana delikatność. **Cena 1 zł.**

MAGNOLINA

jedyny środek odświeżający płeć, skóra sucha, szorstka i zgrzybiała pod wpływem **Magnoliny** staje się miękką, przejrzystą i delikatną. **Magnolina** usuwa **czerwoność nosa,** niszczy **wągry** t. j. czarne punkciki, które najwięcej osiadają w okolicy nosa. Cena tego znakomitego środka **1 zł. 50 ct.**

WODA LILJOWA

Plamy żółte, brunatne i ostudy z twarzy, szyi i piersi pod wpływem tej cudownej wody po kilkakrotnem użyciu zupełnie nikną. **Cena 1 zł. 50 ct.**

Orientalina czyli Pudr w płynie

nadaje twarzy prawdziwie naturalną, piękną i przyjemną białość (dla oka niedostrzegalną) odświeża ją i konserwuje. Cena 1 złr.

PUDR KSIĄŻĘCY BIAŁY

jest prawdziwym unikatem w sztuce kosmetycznej, nie zawiera bowiem w swym składzie ani bizmutu ani ołowiu, ani też żadnych metalicznych pierwiastków szkodliwych zdrowiu, pomimo tego przyjemnie przylega do twarzy, nadaje śliczną, naturalną i bardzo przyjemną białość i delikatność.

Cena pudełka 1 złr.

PUDR KSIĄŻĘCY

cielisto-różowy i cielisto-żółtawy po 1 złr. 20 ct.

KREM ORYENTALNY BIAŁY

cielisto-różowy dla blondynek i cielisto-żółtawy dla szatynek.

Kremy te czynią zadość wszelkim wymaganiom, nadają bowiem twarzy naturalną białość, delikatność i przejrzystość, są nieszkodliwe i dla oka niewidzialne. Twarz martwa, pokryta bruzdami, nierówno-szorstka, zostaje całkiem odświeżoną i odmłodzoną. — Cena 1 złr. 20 ct.

Powyżej wymienionych artykułów nabyć można we fabryce we Lwowie przy ulicy Kopernika pod l. 3 i w filii w Krakowie, Sukiennice l. 20, także u Stechera w Stanisławowie; Jamrógiewicza w Tarnopolu i u Karzykiewicza w Podhajcach.

J. IHNATOWICZ

magister farm. i chemik sądowy.

(595 4—?)

Z drukarni W. Łozińskiego ... W ... Pu... k... fabr...